



CZWARTEK
19 PAŹDZIERNIKA 2023

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 3,30 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 203 (7674)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

www.dziennikwschodni.pl

dziennik WSCHODNI



Fantastyczny festiwal. Tysiące odwiedzających, 400 wydarzeń



5
STRONA

Już dziś!
Wielki dzień lubelskiej koszykówki



14
STRONA

Sromotę księdza przykryła ugoda

2
STRONA

Powyborczy spór o lubelski żużel

POLITYKA I SPORT Senator z Gorzowa Wielkopolskiego jest gotów „stać na głowie”, by klub żużlowy z Lublina po zmianie władzy stracił wsparcie spółek Skarbu Państwa. Internetowy wpis rozgrzał do czerwoności lubelskich kibiców. W sprawę zaangażowali się także lokalni politycy

Tomasz Maciuszczak

Pod koniec września Platinum Motor Lublin po raz drugi z rzędu zdobył Drużynowe Mistrzostwo Polski na żużlu. Także na nadchodzący sezon lubelski klub zbudował drużynę, która według wielu ekspertów ma duże szanse ponownie zdominować ligowe rozgrywki. W żużlowym środowisku Motorowi jest jednak często wypominane mocne wsparcie finansowe spółek Skarbu Państwa. Wśród jego sponsorów są m.in. kopalnia w Bogdanie i puławskie Azoty, ale też spółki należące do państwowych gigantów, takich jak Orlen i PKO BP.

Do krytyków klubu z Lublina należał m.in. Władysław Komarnicki, były prezes Stali Gorzów i senator Koalicji Obywatelskiej z tamtejszego okręgu, wybrany właśnie na kolejną kadencję. Już wcześniej zapowiadał, że po ewentualnym przejęciu władzy przez opozycję skończy się finansowanie klubów żużlowych przez Skarb Państwa. Swoje słowa podtrzymał już po wyborach, gdy w mediach społecznościowych została zapytany przez jednego z gorzowskich kibiców, czy Motor będzie miał pieniądze na przyszły sezon.



– Stanę na głowie, żeby nie mieli, chyba że mają kontrakt wieloletni

– odpisał Komarnicki na Facebooku.

Lubelski klub nie chce komentować wypowiedzi senatora z Gorzowa. W sprawę zaangażowali się za to lubelscy politycy. – Uważam, że takie słowa, wypowiedziane przez osobę pełniącą funkcje senatora RP, są nie tylko niedopuszczalne, ale wręcz skan-

daliczne! Senator Komarnicki sugeruje wprost, że zamierza wyrzucić wpływ na różne podmioty, aby wycofały się ze sponsoringu drużyny sportowej. Cytując klasyka „Panie Komarnicki, niech nie idzie Pan tą drogą – napisał na Facebooku (pisownia oryginalna) wybrany do Sejmu z listy Trzeciej Drogi Krzysztof Hetman, szef Polskiego Stronnictwa Ludowego w województwie. I zaapelował do polityka z Gorzowa o wycofanie się z tych słów.

Oburzyły one także partyjną koleżankę Komarnickiego,

lubelską posłankę Martę Wcisło. – To pokazuje, że politycy są w stanie podzielić nawet kibiców, a tak być nie powinno. Ja stanę na głowie, żeby Motor otrzymał pieniądze ze spółek Skarbu Państwa. Od zawsze wspierały one lokalne inicjatywy i kluby sportowe – mówi parlamentarzystka. I dodaje:

– Mogę obiecać, że będę walczyła o wsparcie na funkcjonowanie drużyny, jak i na budowę stadionu.

Przypomnijmy, że posłanka podobną deklarację sformułowała na ostatniej prostej kampanii wyborczej, gdy z megafonem w rękę pojawiła się na konferencji prasowej kandydatów Prawa i Sprawiedliwości: Michała Moskala i Lecha Sprawki. Obaj panowie zapowiedzieli na niej, że jeśli ich partia wygra wybory, to budowa nowego obiektu żużlowego (ma powstać w rejonie ul. Krochmalnej, obecnie jest w fazie projektowania) zostanie wpisana do Programu Inwestycji Strategicznych. Wcisło zapewniała wówczas,

że w razie zwycięstwa ugrupowań opozycyjnych pieniądze na tę inwestycję też się znajdą.

Z kolei wspomniany Moskale, który dostał się do Sejmu, słowa Komarnickiego komentuje uderzając w polityczne tony. – Można było się spodziewać tego, że jeśli do władzy dojdą ludzie związani z opozycją, to będą prowadzić taką politykę, nie tylko w stosunku do sportu. Trzeba liczyć na to, że Prawo i Sprawiedliwość uda się utworzyć nowy rząd – mówi Moskale.

Wypowiedź byłego prezesa Stali Gorzów jest szeroko komentowana w środowisku żużlowym. W obronie Motoru stanął m.in. znany dziennikarz piszący o żużlu Dariusz Ostafiński. – W tym miejscu apeluję, że jak tak bardzo panu senatorowi „śmierdzą” pieniądze ze spółek, to niech czyszczenie zacznie od własnego podwórka, czyli od Stali (jest jej prezesem honorowym), która dostaje pieniądze z KGHM. Pokaż pan, jak bardzo się to panu nie podoba. Jeśli według pana spółki skarbu państwa mają wspierać całą ligę, a nie poszczególne kluby, to podzieli pan kasę KGHM-u dla Stali przez osiem i rozdzieli między kluby – napisał w felietonie na łamach portalu Interia.

Sromotę księdza przykryła ugoda

MEDIACJE Ksiądz z Łukowa oskarżony o podglądanie i nagrywanie w toalecie jednej z lubelskich galerii handlowych nie zostanie skazany. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód wydał postanowienie o umorzeniu sprawy. Powodem jest dojście do porozumienia oskarżonego i ofiary, w trakcie mediacji

Ismena Cieśla

Do zdarzenia doszło w lutym b.r. w jednej z lubelskich galerii handlowych. 37-letni ksiądz w jednej z kabin toalet próbował nagrać wizerunek nagiego mężczyzny. Wobec podejrzanego nie zastosowano żadnego środka zapobiegawczego. A on sam nie przyznał się do winy. Pierwsza rozprawa odbyła się 12 września br. Kapłan w sądzie zasłaniał twarz na wszystkie możliwe sposoby. Pojawił się też bez koloratki. Sędzia skierował sprawę na mediacje

18 października w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie odbyła się druga rozprawa duchownego, Artura S. Sąd zdecydował o umorzeniu sprawy, ze względu na pozytywnie zakończone postępowanie mediacyjne.



Na pierwszej rozprawie oskarżony ksiądz w sądzie pokazał się bez koloratki. Zastaniał twarz na wszystkie możliwe sposoby

FOT. DW



– W dniu 16 października do sądu wpłynęła ugoda podpisana przez obie strony. Pokrzywdzony porozumiał się ze sprawcą i wycofał wniosek o ściganie Artura S. Pokrzywdzony

Wczoraj w sądzie pojawił się tylko poszkodowany

FOT. DW

otrzymał od oskarżonego przeprosiny, w pełni zado-

walające go zadośćuczynienie pieniężne i z tych powodów wniosł, by postępowanie zostało umorzone – mówił w sądzie ppłk Radosław Hunek prowadzący sprawę.

Jednak, zobowiązał Artura S. do pokrycia kosztów sądowych w sprawie. Uzasadnił to tym, że ze względu na wiek, możliwości zarobkowe oskarżonego oraz możliwość wynajęcia adwokata oraz zapłacenie zadośćuczynienia nie stanowią przesłanek do przeniesienia kosztów na Skarb Państwa.

Do czasu sprawy Artur S. był księdzem rezydentem w parafii NMP Matki Kościoła w Łukowie. Trafił tam w ubiegłym roku z parafii Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej. Święcenia kapłańskie przyjął w 2013 roku. Studiował teologię moralną na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W białskiej parafii zajmował się m.in. Domowym Kościołem, przygotowywał też młodzież do sakramentu bierzmowania.

Szaleniec z pomnika był z Lublina

Wszedł na pomnik smoleński w Warszawie i groził, że wysadzi się w powietrze. Pochodzący z Lublina Krzysztof B. usłyszał już zarzuty

Wsobotę rano zamaskowany mężczyzna wdrapał się na samą górę monumentu upamiętniającego ofiary tragedii z kwietnia 2010 roku. 37-letni Krzysztof B. groził, że wysadzi się w powietrze. Bombę miał mieć w reklamówce. Przez wiele godzin okolice stołecznego placu Piłsudskiego były całkowicie wyłączone z ruchu. Na miejscu działali policyjni negocjatorzy i kontrterrorysty. W sumie zaangażowanych było kilkuset funkcjonariuszy. Pochodzący z Lublina mężczyzna zszedł z pomnika dopiero po długich



FOT. POLICJA WARSZAWA TWITTER

namowach prowadzonych przez policyjnych negocjatorów. A ładunek, który miał przy sobie, okazał się atrapą.

W poniedziałek prokuratura postawiła mu zarzuty. – Dotyczą stworzenia sytuacji mającej wywołać przekonanie o istnieniu zagrożenia dla

życia lub zdrowia wielu osób i w efekcie wywołanie czynności Policji, wiedząc, że takie zagrożenie nie istnieje oraz zmuszenia groźbą interwenujących funkcjonariuszy do określonego zachowania – podaje Szymon Banna rzecznik prasowy prokuratury okrę-

gowej w Warszawie. – W toku śledztwa ustalono, że mężczyzna w trakcie zdarzenia nie posługiwał się urządzeniem wybuchowym, ani innym niebezpiecznym narzędziem – zaznacza prokurator. W poniedziałek Krzysztof B. złożył wyjaśnienia. – Z uwagi na konieczność zapewnienia prawidłowego toku postępowania zastosowaliśmy wobec niego środki zapobiegawcze w postaci dozoru Policji z obowiązkiem stawiennictwa w wyznaczonej jednostce – dodaje Banna. Mieszkańcowi Lublina grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

(EB)

Ogólnopolska akcja „Tester”. Zatrzymany pedofil z Lublina

Policjanci z Komendy Głównej Policji we współpracy z komendantami w 8 województwach w Polsce prowadzili akcje walczącą z pedofilią dziecięcą. Wśród zatrzymanych jest mężczyzna z Lublina.

W ramach działań na terenie całej Polski zatrzymanych zostało 23 osoby. Wśród nich jest 51-letni mieszkaniec Lublina.

– Mężczyzna został zatrzymany w swoim domu. Zabezpieczyliśmy ponad 6 tysięcy pików z pornografią dziecięcą. Zatrzymany przy-

znał się do zarzucanego mu czynu, a sąd zadecydował o tymczasowym areszcie na 3 miesiące. Za popełniony czyn w związku z zaostreżeniem kodeksu karnego grozi mu nawet do 15 lat pozbawienia wolności – informuje nadkomisarz Andrzej Fijołek rzecznik KWP w Lublinie.

Policyjna akcja „Tester” prowadzona była przez Biuro Kryminalne Komendy Głównej Policji wraz z Departamentem do spraw Cyberprzestępczości i Informatyzacji Prokuratury Krajowej 11 i 12 października.

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin. Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:

Krzysztof Basiński

On-line:

Ewelina Burda

Redakcja:

Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Tomasz Maciuszczak
Piotr Michalski (foto)
Paweł Puzio

Radosław Szczęch

Waldemar Piasecki (New York)

Waldemar Sulisz

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziół

Filip Ogórek

Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki
Zbigniew Gołjanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820, 697 770 393

e-mail:

jakuszewska@dziennikwschodni.pl,

oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 55,

20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubiłerska 10, 04-190 Warszawa

Powrócą niedziele handlowe?

Opozycja chce zmiany

Od 2018 Polacy mogą zrobić zakupy tylko w wybrane niedziele w roku. Opozycja, która przejmie władzę zapowiada jednak, że to może się zmienić. - Skoro otwieramy w niedzielę sklepy, otworzymy też urzędy, przychodnie i inne instytucje, które wtedy są zamknięte – podsuwa pomysł pani Sylwia

Reforma Prawa i Sprawiedliwości spowodowała, że Polacy do dyspozycji mają 7 niedziel handlowych w roku. W pozostałe, działać mogą jedynie sklepy, gdzie za kasą stoi właściciel lub ktoś z rodziny, kto bezpłatnie wykonuje pracę.

Postulat przywrócenia niedziel handlowych znalazł się w programie kampanii wyborczej opozycji. Według założenia partii KO handel w niedzielę ma zostać zniesiony, jednak każdy pracownik będzie miał zapewnione dwa wolne weekendy w miesiącu i podwójne wynagrodzenie za pracę w dni wolne.

Trzecia Droga w swoim programie natomiast zakładała przywrócenie dwóch niedziel handlowych w miesiącu. W programie Lewicy znalazł się zapis, że za pracę w niedzielę, święta oraz dni ustawowo wolne od pracy pracownik otrzyma 2,5 raza wyższe wynagrodzenie oraz prawo do wolnych co najmniej dwóch niedziel w miesiącu w przypadku pracowników, którzy obecnie nie są

objęci zakazem pracy w niedzielę.

O możliwości przywrócenia niedziel handlowych mówiła w Radiu ZET wiceprzewodnicząca KO, Małgorzata Kidawa-Błońska.

- Ważne, by pracownik, który pracuje w sieci handlowej mógł mieć co którąś niedzielę wolną. Wszystko zależy od organizacji pracy. Dla konsumentów ważne, by sklep był otwarty, dla pracowników, by byli godnie wynagradzani i mieli czas dla rodzin – mówiła wiceszefowa PO, w internetowej części programu „Gość Radia ZET”. Małgorzata Kidawa-Błońska podkreślała: - Polacy chcą, żeby sklepy w niedzielę były otwarte.

Czy na pewno chcemy otwarte w niedzielę sklepy?

Zapytaliśmy o opinię naszych Czytelników, a także mieszkańców Lublina. Zdania na ten temat są podzielone i ciężko wszystkim dogodzić. W naszej sondzie internetowej na stronie www.dziennikwschodni.pl wczoraj przez kilka godzin udział



wzięło aż 741 Czytelników. Za powrotem handlu w niedzielę opowiedziało się 52,63 proc. uczestników sondażu, a przeciw 45,48 proc. „Nie mam zdania” odpowiedziało 1,89 proc.

- Jestem za powrotem niedziel handlowych. Pracuję na zmiany przez 6 dni w tygodniu, czasami niedziela to był jedyny dzień kiedy mogłam na spokojnie pójść do galerii,

Niedziela to czas, który powinniśmy spędzić z rodziną

wybrać jakieś ubrania, buty lub kosmetyki. Teraz albo zamawiam przez Internet na „czuja”, albo zakupy robię w biegu – mówi pani Aleksandra, którą spotykamy w sklepie akurat przed dyżurem w pracy.

Maciek, student KUL, który mieszka na stacji stwierdził że jest mu to obojętne, ale...

-W sumie już przywykłem do tych zamkniętych sklepów, ale zdarzało mi się wracać do Lublina w niedzielę po południu, a w lodówce tylko światło. Musiałem ratować się wtedy zamawianiem pizzy lub chodzeniem do sklepiu osiedlowego, który mam oddalony od bloku ja-

kieś 400 m, a hipermarket po drugiej stronie. No i ceny są też zupełnie inne – powiedział Maciek.

Innego zdania jest pani Małgorzata Kaczorowska, prowadząca osiedlowy sklepik na lubelskich Tatarach:

- Osobiście nie jestem za przywróceniem handlu w niedzielę. Jest to dzień, gdy praktycznie „odkuwam” się za cały tydzień otwartych dużych sklepów i marketów. Poza tym, tak jak zapowiadają władze, chcąc by za niedzielę pracownicy dostawali 2,5 wyższą stawkę, to tak naprawdę cały zysk z niedzieli trafi do pracownika, a gdzie jeszcze coś dla przedsiębiorcy? – podsumowuje pani Małgorzata.

Pani Sylwia ze sklepiu piekarniczego, który i tak jest zamknięty w niedzielę, także jest przeciwna handlowi w niedzielę.

- Niedziela to czas, który powinniśmy spędzić z rodziną. Skoro otwieramy sklepy, otworzymy też urzędy, przychodnie i inne instytucje, które wtedy są zamknięte – podsuwa pomysł.

TEKST I FOT. ISMENA CIEŚLA

Sztuczna Inteligencja zajrzy nam w oczy

Okosmart to nowy projekt Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Specjalnie stworzona aplikacja kosztująca ponad 1 mln zł, będzie pomagać w rozpoznawaniu chorób siatkówki

Katarzyna Zmysłowska

Aplikacja jest częścią programu Nauka dla Społeczeństwa II, ma charakter międzynarodowy i multidyscyplinarny. Pomoże ona w postawieniu szybkiej, wstępnej diagnozy choroby siatkówki. Jest to kontynuacja i rozszerzenie projektu Okobus. To nowatorskie i pionierskie rozwiązanie, które powstało z inicjatywy zespołu badawczego z Katedry i Kliniki Okulistyki Ogólnej i Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, w szczególności prof. dr hab. n. med. Roberta Rejdaka i prof. dr hab. n. med. Katarzyny Nowomiejskiej.

- Będziemy analizować cyfrowe zdjęcia dna oka z poradni przyklinicznej i poradni



leczenia chorób siatkówki. Tam mamy tysiące zdjęć, na podstawie których będzie opracowana aplikacja sztucznej inteligencji i ten algorytm będzie rozpoznawać zmiany chorobowe na dnie oka. Bę-

Lubelska Okulistyka słynie z innowacji. Na zdjęciu prof. Rejdak, który stoi na czele zespołu świetnych lekarzy

FOT. ARCHIWUM

dzie robił to automatycznie, także będzie wybierał pacjentów podejrzanych o chorobę i na tej podstawie będzie typował pacjentów do dalszej diagnostyki i ewentualnego leczenia. My podchodzimy

do tego bardzo kompleksowo i systemowo, będziemy rozpoznawać wszystkie nieprawidłowości, które mogą się zdarzyć w przebiegu chorób siatkówki. Objawy są bardzo dobrze scharakteryzowane i opisane, stąd aplikacja ta będzie w stanie wyłapać każdą zmianę chorobową – mówi prof. dr hab. n. med. Robert Rejdak, prorektor ds. umiędzynarodowienia i cyfryzacji UM w Lublinie, kierownik Kliniki Okulistyki Ogólnej i Dziecięcej UM w Lublinie i współautor projektu Okosmart.

Wiedza na temat aplikacji Okosmart zostanie rozpo- wszechniona wśród okulistów, optometrystów i wśród społeczeństwa. Po zakończeniu projektu, jego rezultaty i efekty będą bazą do stworzenia publikacji naukowych.

- Aplikacja będzie służyła np. na poziomie Okobusa, czy w gabinetach optycznych. W różnych miejscach będzie poszerzona diagnostyka o bardzo drobiazgowo rozpoznawanie wszelkich patologii na dnie oka, a szczególnie w płamce – dodaje prof. Rejdak.

W projekcie będą ze sobą współpracować naukowcy z lubelskiej Kliniki Okulistyki Uniwersytetu Medycznego, naukowcy z Kliniki Okulistycznej w Madrycie oraz zespół informatyczny z Politechniki Lubelskiej.

Dofinansowanie w kwocie 1 159 933,50 zł pochodzi z budżetu Ministerstwa Edukacji i Nauki. 24-miesięczny projekt będzie realizowany w latach 2023-2025.



FOT. KATARZYNA NASTAJ

Wszystkich połączyła chęć pomagania

NA SCENIE Znani mieszkańcy Lublina zagraли w spektaklu, by wesprzeć Stowarzyszenie Pomocy Chorym na

Białaczkę. „Zakreconą Dziesiątkę” można było zobaczyć we wtorek i w środę w Centrum Spotkań Kultur.

Wystąpiło 120 osób, a wśród nich lekarze, prawnicy, naukowcy, politycy, samorządowcy, rzecznicy, szefowie

i pracownicy wielu instytucji oraz firm. Wszystkich połączyła chęć pomagania. Pieniądże mają wesprzeć chorych na

Białaczkę w Klinice Hematoonkologii i Transplantacji Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie. **KM**

Róże, jesiony i 60 śnieguliczek

ZIELEŃ Na ul. Sądowej posadzono nowe krzewy, a niebawem pojawią się też tam drzewa. Z kolei prace brukarskie poprawiające warunki życia drzew oraz przygotowujące teren pod rośliny rozpoczęły się na ul. Narutowicza

Na ulicach Narutowicza, Okopowej i Zesłańców Sybiru po zdjęciu kostki brukowej w obrębie projektowanych rabat zostaną posadzone irgi, róże oraz kilka lip i jesionów pensylwańskich – wylicza Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina. – Już wkrótce brukarze, a za nimi ogrodnicy, pojawią się na też na dalszym odcinku ul. Królewskiej, a następnie na ulicach Wyszyńskiego, Zamojskiej oraz 1 Maja. Jesienią, tak jak obiecaliśmy, posadzimy też nowe drzewa na ul. Lipowej, co jest odpowiedzią na prośby zgłaszane nam przez mieszkańców podczas spacerów i spotkań w ramach „Planu dla Dzielnic”.

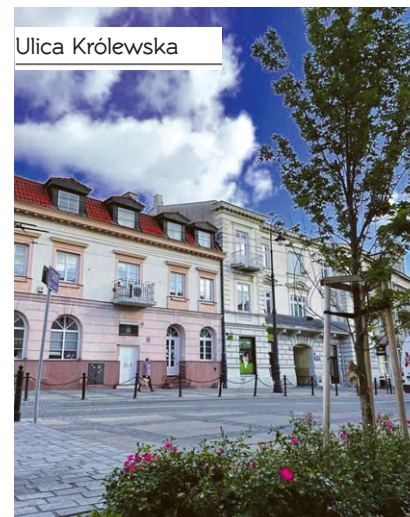
Wdrożony na ul. Sądowej projekt zagospodarowania polegał na przeniesieniu części miejsc parkingowych z chodnika na ulicę. A to umożliwiło stworzenie zielonej przestrzeni pomiędzy rosnącymi już drzewami oraz uporządkowanie tego miejsca.

Do tej pory posadzono już 530 sadzonek róży okrywowej i irgi błyszczącej.

Przy ul. Okopowej i ul. Zesłań-



Ulica Chopina



Ulica Królewska

FOT. MIASTO LUBLIN

ców Sybiru ogrodnicy posadzą łącznie **1500** krzewów: irgi Dammera ‚Major’, irgi ‚Coral beauty’, róż ‚Machpoint’ oraz tawuły japońskiej ‚Goldmound’. Do gruntu trafią też 4 lipy i 2 jesiony pensylwańskie.

A na przełomie października i listopada rozpocznie się powiększanie mis w dalszej części ul. Królewskiej. W podłużnej rabacie łączącej rosnące już drzewa znajdzie się 60 śnieguliczek. Taki rodzaj krzewów

trafi też na ulice Wyszyńskiego oraz Zamojską, gdzie zostanie połączony z irgami. Natomiast przy ul. 1 Maja pojawi się **16** jesionów, około **270** róż okrywowych oraz **300** dereni rozłogowych.

Przy ul. Lipowej w okolicy centrum handlowego zostanie posadzonych **12** lip drobnolistnych. Na prośbę mieszkańców została także zagospodarowana rabata w ciągu przyulicznej zieleni ul. Ogrodowej.

Powstały w ubiegłym roku Skwer pod Lipą przy Al. Raclawickich także uzupełniono w nasadzenia z krzewów ozdobnych i bylin. Wiosną zielone zmiany objęły już m.in. ulice: Lubartowską, Królewską, 3 Maja i pl. Wolności.

Na wniosek mieszkańców w ramach projektu „Plan dla Dzielnic” zaprojektowano nowe nasadzenia drzew u zbiegu ul. Nałęczowskiej z ul. Grabową i Klonową.

Wybrano także wykonawcę do opracowania projektu wykonawczego Polany Centralnej, tj. części wąwozu na Czechowie pomiędzy ulicami Kameralną i Północną, który ma obejmować m.in. strefę leżakowania, sad miejski, eksperymentalną strefę żywej architektury, ekstensywne trawniki i dzikie łąki. Zlecono również wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla zagospodarowania ul. Wspólnej oraz projektu koncepcyjnego dla ul. Altanowej.

Zaplanowano także działania porządkowe na terenie istniejącego skweru przy ul. Sulisławickiej/ul. Tetmajera, zgodnie z przygotowanym wcześniej projektem nasadzeń. A na Tatarach, z rezerwy celowej dla dzielnic, pojawi się 10 nowych siedzisk na skwerach przy ul. Mełgiewskiej, Gospodarczej i Łęczyńskiej. Jesienią, także w wyniku współpracy z dzielnicą, planowane są nasadzenia przy ul. Tymiankowej, m.in. **450** róż okrywowych, tawuły japońskiej i hortensji bukietowych. W tym miejscu pojawią się również nowe meble miejskie, zgodnie z opracowaną dla tego miejsca koncepcją. **(OPRAC. EB)**

„Nasi Kochani umierają,
ale pozostają w naszych
sercach i pamięci”
Ks. J. Twardowski

Wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy z powodu śmierci **Pani Zofii Wąsik** wieloletniego pracownika Sądu Okręgowego w Lublinie

MAMY
Pani Anny Kaliszczuk

składają
Prezes, Wiceprezesi, Dyrektor i Pracownicy Sądu Okręgowego w Lublinie.



n351

Rodzinie

Pana
Jerzego Monczki

wieloletniego pracownika

najszczerze wyrazy współczucia
oraz słowa otuchy i wsparcia
z powodu śmierci

składa Zarząd oraz pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Rudnik”
w Lublinie



Po raz pierwszy w Polsce

MUZYKA W ramach V Dni Muzyki Ludomira Michała Rogowskiego, w sobotę o godzinie 18 w Trybunale Koronnym w Lublinie rozpocznie się koncert „in memoriam” w 142. rocznicę urodzin chorwacko-polskiego kompozytora. Będzie można usłyszeć szczególną kompozycję w dorobku urodzonego w 1881 roku w Lublinie artysty. Po raz pierwszy w Polsce zostanie wykonana pieśń na sopran i fortepian o tematyce religijnej, w języku chorwackim „Aniele moj svety”.

– Utwór ten, oprócz wyrazu głębokiej modlitwy, jest hołdem wobec kultury i sztuki Dalmacji – opowiadają organizatorzy

wydarzenia.

W repertuarze koncertu jest także prawykonanie „Tryptyku Morskiego” Mariana Sawy do słów poetki urodzonej w Lublinie, Anny Chodorowskiej. Ponadto w programie interpretacje saksofonowej muzyki kameralnej kompozytorów Mariana Sawy i Marcina Tadeusza Łukaszewskiego, kompozycje Fryderyka Chopina oraz Joaquina Nina Castellansa.

Wystąpią: ● śpiewaczka Dorota Catek ● saksofonistka Alicja Wołyńczyk-Raniszevska ● altwiołistka Justyna Górka ● pianistka Urszula Świerczyńska. Koncert poprowadzi Magdalena Chmiel. Wstęp wolny. **DAD**

n352

Fantastyczny StarFest zaczyna się już jutro

FANSTASTYKA Tysiące odwiedzających, blisko 400 różnorodnych wydarzeń, konkursy i spotkania z gwiazdami. W piątek w Lublinie startuje 2. edycja Fantastycznego Festiwalu Wyobraźni StarFest

To interdyscyplinarne wydarzenie dedykowane wielbicielom szeroko pojętej fantastyki i popkultury odbędzie się w dniach 20-22 października na terenie Targów Lublin.

Starfest i Falkon

Trzydniowy festiwal StarFest to spadkobierca popularnego Falkonu. Rok temu po raz pierwszy organizatorzy słynnego lubelskiego konwentu zdecydowali się na nową formułę promującą polską scenę fantastyki, z mocnym akcentem na influencerów i youtuberów. W tym roku również obrano ten kierunek, choć Falkon wciąż pozostaje w planach: ma stanowić odrębną imprezę o zasięgu międzynarodowym.

Podobnie jak przed rokiem siedziba Targów Lublin wypełni się po brzegi atrakcjami. Nie zabraknie stoisk handlowych z książkami, komiksami czy gadżetami związanymi z popkulturą.

Na uczestników tradycyjnie czekać będą zróżnicowane warsztaty tematyczne i prelekcje. W planach są chociażby warsztaty kaligrafii, szycia strojów, szermierki, przygotowywania makiet i tańców.



Dla fanów

Pisarze Magdalena Kozak, Agnieszka Hałas, Switłana Taratorina, Radek Rak czy Jacek Komuda. Youtuberzy z kanałów Urbex History i Przeciętny Człowiek, popularyzator astronomii Karol Wójcicki, dziennikarz Tomasz Wróblewski, cosplayerki z formacji Akiharu Idols czy zespół Weljar inspirowani czasami prasłowiańskimi i szamanizmem – to zaledwie wybrani z gości, których będzie można spotkać w trakcie festiwalu.

– Spotkania z artystami to prawdziwa gratka dla fanów, którzy mogą zadawać pytania, zdobywać autografy i rozmawiać z osobami, które odgrywają kluczowe role w ich ulubionych produkcjach – podkreślają organizatorzy.

Gry i KOSplay

Tradycyjnie nie może zabraknąć również propozycji dla cosplayerów, którzy licznie odwiedzają konwenty w całym kraju. Konkurs Odlotowych Wcieleń KOSplay pozwoli na zaprezentowanie się przed szerszą publicznością w przygotowanym przez siebie kostiumie. Targi Lublin odwiedzą uczestnicy przebrani za najpopularniejsze gwiazdy popkultury: postaci z „Gwiezdnych Wojen”, „Wiedźmina”, komiksów Marvela, gier wideo czy mang.

Coś dla siebie znajdą ponadto wielbiciele gier planszowych, gier wideo czy sesji RPG. Na terenie Targów Lublin będzie można przetestować wybrane tytuły w strefie Games Room. Organizatorzy zapewnią bogatą bibliotekę

Tak wyglądała ubiegłoroczna, pierwsza edycja festiwalu StarFest

FOT. PIOTR MICHALSKI/ARCHIWUM

gier oraz wytłumaczą zasady. Ci bardziej doświadczeni będą mogli z kolei wziąć udział w turniejach.

Fantastyka dla wszystkich

Szykowanych atrakcji ma być niemal 400, wobec tego każdy z wielbicieli szeroko pojętej fantastyki powinien znaleźć coś dla siebie. Poszczególne wydarzenia podzielone będą na specjalne bloki tematyczne.

Oprócz wspomnianych już głównych punktów programu, na uczestników czekać będą chociażby blok filmo-

wo-serialowy z projekcjami i dyskusjami, blok konkursowy z atrakcyjnymi nagrodami, czy blok kultury japońskiej, mangi i anime dedykowany miłośnikom kultury Kraju Kwitnącej Wiśni.

Jednym z założeń festiwalu StarFest jest usuwanie bariery międzypokoleniowej i dbanie o to, by pasja do fantastyki była przekazywana także najmłodszym. W związku z tym organizatorzy zaproszą dzieci do specjalnej strefy gier, zabaw i warsztatów.

– Najmłodszy będą mogli tu odkrywać świat fantazji i nauki w sposób dostosowany do ich wieku. Proponowane atrakcje rozwijają wyobraźnię i kreatywność dzieci, pozwalając im na pełne zaangażowanie w festiwalową przygodę – podkreślają twórcy festiwalu.

Bilety i noclegi

Ważną nowością będzie z pewnością „sleep room”, który docenią szczególnie odwiedzający imprezę z innych miast, choć skorzystać z niego będą mogli wszyscy chętni. To miejsce przeznaczone do noclegu, gdzie uczestnicy będą mogli odpocząć po intensywnym dniu pełnym atrakcji i zabawy. Chętni powinni jednak zameldować swój pobyt na stronie internetowej festiwalu.

Bilety jednodniowe kosztują od 45 do 100 zł. Karnet na cały festiwal dostępny jest w cenie 120 zł. Wejściówki dostępne są m.in. online na platformie tobiilet.pl.

Szczegółowy program dostępny jest na stronie internetowej festiwalu.

DAD



Już w **czwartek, 26 października**, w specjalnym dodatku, wyniki naszego

plebiscytu **Rolnik Roku 2023** w kategoriach:

Rolnik Roku Hodowca Roku Sadownik Roku
 Koło Gospodyń Wiejskich Roku Agroturystyka Roku

PATRONI



Patronat Marszałka
Województwa Lubelskiego
Jarosława Stawiarskiego



STAROSTA LUBELSKI
ZDZISŁAW ANTOŃ

PATRONAT HONOROWY



Świdnik



GMINA
DUBIENKA



GMINA
KOMARÓW



PATRONAT
HONOROWY
STAROSTA CHEŁMSKI
PIOTR DENISZCZUK



MIASTO I GMINA
IZBICA



GMINA
WISZNICE



POWIAT
PARCZEWSKI



P U Ł A W Y



Powiat Lubelski

Budowa i remont. Inżynierowie poradzą

BUDOWNICTWO Z bezpłatnych porad dotyczących budowy, przebudowy lub remontów mieszkań i domów będą mogli skorzystać w ten weekend mieszkańcy regionu. Wszystko w ramach Dnia Otwartego Inżyniera Budownictwa.

Wydarzenie adresowane jest do wszystkich mieszkańców naszego województwa, którzy szukają informacji na temat m.in. budowy budynków mieszkalnych, handlowych i usługowych, remontów oraz do osób, które zajmują się realizacją przedsięwzięć budowlanych.

– Osoby, które mają pytania dotyczące zarówno projektu, jak i formalnego przygotowania do inwestycji oraz przeprowadzenia budowy, utrzymania lub remontu, na pewno uzyskają na



FOT. PIXABAY/ZDJEŃCIE ILLUSTRACYJNE

nie odpowiedzi – mówi Joanna Gieroba, przewodnicząca Lubelskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. W trakcie dnia otwartego będzie można także skorzystać z pomocy specjalistów.

– Będą elektrycy, inżynierowie sanitarni, konstruktorzy i prawnicy. Wszyscy na miejscu,

bez konieczności wielotygodniowego szukania. Wszyscy udzielający porad bezpłatnych – dodaje Gieroba.

Akcja odbędzie się w najbliższą sobotę (21 października) w godz. 10-15 w foyer Sali Operowej Centrum Spotkania Kultur przy placu Teatralnym w Lublinie. **(TOMA)**

Wystawa: Poznaj grzyby – unikniesz zatrucia

SPRAWDŹ Co roku w okresie jesiennym, gdy w lasach pojawiają się grzyby, a grzybiarze tłumnie ruszają do lasów zbierać te skarby, wzrasta także liczba zatruc. Dlatego tak ważna jest edukacja na temat gatunków trujących i jadalnych grzybów.

Powiatowy Inspektor Sanitarny w Lublinie zaprasza na edukacyjną wystawę „Poznaj grzyby – unikniesz zatrucia”. Organizatorzy zapraszają przede wszystkim najmłodszych mieszkańców, aby już od początku edukować i uświadamiać, jak ważna jest ochrona flory leśnej. Oprócz tego dowiedzą się, jak duże jest



FOT. PIXABAY/ZDJEŃCIE ILLUSTRACYJNE

bogactwo przyrody i jakie miejsce w niej pełnią grzyby.

– Podczas wystawy nasi grzyboznawcy i klasyfikatory grzybów będą prowadzić porady oraz prelekcje na temat budowy i bioróżnorodności grzybów – informuje zastępca

PPIS w Lublinie, Aneta Grabek.

Wystawa w godzinach od 10 do 14 na terenie przed siedzibą Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie przy ulicy Uniwersyteckiej 12.

IC

Odznaczeni za pracę i poświęcenie

MEDYCINA Ponad 50 pracowników lubelskiego Uniwersytetu Medycznego i lekarzy ze szpitali klinicznych zostało uhonorowanych. Uroczystość przypadła akurat w dzień św. Łukasza, który jest patronem lekarzy i pracowników służby zdrowia

Wczoraj w auli UM uroczystość odznaczono medyków i nauczycieli akademickich za ich pracę i poświęcenie. Przyznane zostały Krzyże Zasługi, medale za długoletnią służbę, a także medale Komisji Edukacji Narodowej oraz odznaczenia honorowe za zasługi dla ochrony zdrowia.

– Warto zwrócić uwagę, że chociażby w pandemii szpitale SPSK4 i SPSK1 miały ogromny wkład w walkę z koronawirusem. SPSK1 był tym podmiotem, który zapewnił obsługę m.in. szpitala tymczasowego, który miał ogromne znaczenie, czego niestety część osób nie rozumie. To wielki wysiłek organizacyjny plus do tego to, co teraz widzimy, czyli dynamiczny rozwój w wielu aspektach głównie z wykorzystaniem technologii cyfrowych do diagnostyki, ale również do innych procesów



FOT. DW

– mówi Lech Sprawka, wojewoda lubelski. – Uniwersytet i szpitale są bardzo ważnymi elementami całego systemu służby zdrowia na terenie na-

szego województwa, ale również Polski, a w niektórych dziedzinach Europy i świata. To świadczy o poziomie kształcenia, funkcjonowania

w zakresie wysokospecjalistycznych procedur medycznych czy badań naukowych.

W gronie wyróżnionych Złotym Krzyżem Zasługi

Wczoraj ponad 50 pracowników medycznych i wykładowców z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie zostało odznaczonych za zasługi

znalazł się prof. dr hab. Tomasz Zubilewicz, wieloletni kierownik Kliniki Chirurgii Naczyni i Angiologii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1: – To wielki przywilej i można powiedzieć trochę podsumowanie, dlatego że teraz kliniką kieruje prof. Terlecki. Uważam, że za czasów mojego skromnego kierowania trochę poszliśmy do przodu i klinika jest dobrze widziana w Polsce i za granicą. Prof. Terlecki kontynuuje tę moją drogę i z tego powodu jestem najbardziej zadowolony. To jest ukoronowanie tych już kilkudziesięciu lat pracy. Jestem szczególnie dumny z takiej operacji, którą przeprowadziliśmy już kilka-

naście lat temu. Po raz pierwszy na świecie wszczepiliśmy sztucznie wyhodowaną ludzką tętnicę i to był pierwszy zabieg na świecie i na pewno był to duży sukces, bo wyprzedziliśmy Amerykanów. Ten pacjent nadal żyje i funkcjonuje z tą protezą, którą wszczepiliśmy.

Srebrnym krzyżem została uhonorowana dziekan Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego w Lublinie: – Przede wszystkim praca na Uniwersytecie Medycznym, praca ze studentami, jest dla mnie wyróżnieniem, marzeniem w zasadzie od najmłodszych lat. Marzyłam o takim zajęciu, takiej pracy, takim powołaniu. Jest to dla mnie ogromny zaszczyt, przyjemność i wspinały dzień na rozpoczęcie nowego roku akademickiego – mówiła prof. dr hab. n. farm. Grażyna Biała, dziekan Wydziału Farmaceutycznego. **(KAZ)**

Konfrontacje teatralne w Lublinie

NA SCENIE Trwają 28. Konfrontacje Teatralne w Lublinie. W nadchodzący weekend w Centrum Kultury (ul. Peowiaków 12) widzowie zobaczą trzy różnicowane przedstawienia

Wweekendowy program rozpocznie spektakl Natalii Sakowicz „Romans”. To monodram lalkowy opowiadający o relacjach. To również opowieść o samotności czy poczuciu wewnętrznej pustki, wstydzie i uzależnieniu. Przedtem spektakl artystka zapre-

zentowała m.in. Holandii, Włoch, Niemczech, Litwie, Finlandii czy Indonezji.

W sobotę o tej samej porze organizatorzy zaproszą na pokaz eksperymentalnego spektaklu „Invisible” w wykonaniu formacji Grupa Coincidentia. Sztuka opiera się na oryginalnych działaniach scenicznych

z wykorzystaniem środków wyrazu teatru ożywionej formy.

A w niedzielę widzowie zobaczą spektakl „W maju się nie umiera. Historia Barbary Sadowskiej”, który wyreżyserowała Anna Gryszkówna. To opowieść o matce zamordowanego przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej Grzegorza Przemyska.

Przedstawioną w formie monodramu opowieść zrealizował Dom Spotkań z Historią.

– Tytułowy maj, ulubiony miesiąc Barbary Sadowskiej, stał się miesiącem narodzin i śmierci jej syna. Właśnie w tym czasie obserwujemy matkę portretowaną przez Agnieszkę Przepiórską. To nie tylko

opowieść o śmierci, żalobie i pożegnaniu, to też historia życia Sadowskiej przywracająca jej podmiotowość – opowiadają organizatorzy pokazu.

Przedstawienia będą się rozpoczynać o godz. 19. Koszt biletów na poszczególne spektakle: 30/40 zł.

DAD



Kto zbuduje dworzec w Hrubieszowie?

PRZETARG Poniedziałek, 30 października, godzina 11 – wtedy mają zostać otwarte oferty złożone w ogłoszonym właśnie przetargu na budowę Hrubieszowskiego Centrum Komunikacyjnego. Inwestycje realizuje miasto.

HCK to mówiąc prościej nowy dworzec autobusowy w Hrubie-

szowie. O planach jego budowy pisaliśmy już na łamach Dziennika Wschodniego, gdy na początku tego roku prezentowano koncepcje architektoniczne. Przygotowali je pod okiem wykładowców studenci architektury, architektury krajobrazu i transportu Politechniki Krakowskiej.

Kolejne miesiące minęły na przygotowanie dokumentacji projektowej. Teraz przyszedł czas na ogłoszenie przetargu. Niedługo ma być rozstrzygnięty.

Potencjalny wykonawca ma przy ul. Piłsudskiego 55 zdemontować wszystko, co jest tam obecnie, czyli m.in. kontenerową toaletę, wiatę,

ławki, kosze i latarnie. I na przygotowanym pod budowę terenie postawić nowy budynek z poczekalnią oraz zagospodarować teren wokół, dokonać nasadzeń i umiejscowić elementy dekoracyjne zaczerpnięte z herbu miasta czyli np. figurę jelenia.

Hrubieszowskie Centrum Komunikacyjne to element projektu

„Rozwój Lokalny Hrubieszowa – od partycypacji do realizacji”, w ramach którego miasto m.in. wyremontowało na potrzeby Dziennego Domu Pobytu dla Seniorów XIX-wieczny dworek przy ul. Staszica 9. Dotacja z Funduszy Norweskich na to wszystko to ponad 15 mln zł.

AK

Duża rodzina straciła dom w pożarze

KĄKOLEWNICA Ogromne straty po pożarze domu w Kąkolewnicy. Mieszkała tam wielopokoleniowa rodzina, która chce odbudować to, co strawił ogień. Ale potrzebuje pomocy

Pożar wybuchł 15 października. Zaczęło się od strychu, ale ogień błyskawicznie się rozprzestrzenił i zajął większość pomieszczeń mieszkalnych oraz wyposażenie.

– To, co udało się uratować licznym zastępem straży pożarnej, zostało zniszczone przez ogromną ilość wody, która była lana na budynek. Straty są naprawdę ogromne, dlatego każde wsparcie

będzie na wagę złota – mówi Joanna Zacharuk, która mieszkała tam z liczną rodziną.

Oprócz córki Mai, opiekuje się jeszcze czwórką synów swojej siostry: – Jestem rodzicem zastępczym. Ale część domu zajmował jeszcze mój brat Mariusz z żoną i trójką swoich dzieci. A na parterze mieszkają moi rodzice wraz z siostrą, która jest niepełnosprawna – tłu-

maczy pani Joanna. Rodzinnie nie jest łatwo, nie tylko z powodu pożaru. – Nasza mama ma nowotwór złośliwy. Kiedy doszło do tego nieszczęsnego zdarzenia, przebywała ona w szpitalu, przyjmowała chemioterapię.

Obecnie cała rodzina znalazła schronienie u bliskich.

– Jednak to tylko tymczasowe rozwiązanie. Bardzo chcemy w jak najszybszym czasie odbudować nasz dom.



FOT. OSP KĄKOLEWNICA

Potrzeb jest wiele – nie ukrywa pani Joanna. Pożar strawił meble, a nawet ubrania. – Cieszymy się, że udało nam się bezpiecznie ewakuować z budynku i nikt z nas nie ucierpiał na zdrowiu.

Zbiórkę na odbudowę domu można wesprzeć na stronie szczytny-cel.pl („Pożar budynku wielorodzinnego w Kąkolewnicy Wschodniej”)

(EB)

Jak ma wyglądać nowe centrum sportu?

LUBARTÓW Rozpoczynają się konsultacje społeczne dotyczące tego, jak zagospodarować rozległy obszar pomiędzy ulicami Mucharskiego i Parkową. Zgodnie z architektonicznym szkicem może powstać tam szereg nowych obiektów sportowych, w tym aquapark i korty tenisowe

Należący do miasta teren położony na północ od parku i ogródków działkowych w przyszłości może zamienić się w nowoczesny ośrodek sportu posiadający szereg obiektów służących aktywnemu wypoczynkowi. Koncepcja, która wyznaczy sposób zagospodarowania miejskich działek, obejmie obszar wielkości ok. 6 hektarów. Część z nich jest już zabudowana stadionem piłkarskim, boiskiem treningowym i pumtrackiem. O tym jak wykorzystają wolną przestrzeń urzędnicy mają zamiar zdecydować wsluchując się wcześniej w głos mieszkańców Lubartowa.

Wczoraj rozpoczęły się konsultacje. Mieszkańcy mogą zapoznać się z proponowaną wizją nowego ośrodka i składać uwagi. Wnioski będą przyjmowane do 16 listopada. Ponadto, w przyszłym tygo-

dniu, 25 października, urzędnicy zapraszają mieszkańców do udziału w otwartym spotkaniu poświęconym wspomnianej koncepcji „centrum sportu”.

Udostępniona propozycja nowej infrastruktury została przygotowana na podstawie zapotrzebowania zgłoszonego przez lubartowski MOSiR. Zgodnie z nią, przy ul. Mucharskiego znalazłoby się miejsce dla: hotelu, dwóch zadaszonych boisk treningowych oraz kortów tenisowych i ścianek do tenisa. Na południe od pumtracku zaplanowano przestrzeń dla skateparku oraz parku wodnego z letniami basenami i budynkiem zaplecza (kasy, szatnie, toalety). Dodatkowo, pomiędzy boiskami piłkarskimi powstać miałyby nowy obiekt zaplecza z szatniami dla sportowców, sędziów itp.

Jak to wszystko zostanie sfinansowane?

– Oczywiście nasz budżet jest ograniczony, dlatego nie jest możliwe wykonanie wszystkiego na raz. Chcemy krok po kroku inwestować w poszczególne elementy ośrodka, zaczynając od tych najbardziej oczekiwanych przez mieszkańców – tłumaczy Piotr Turowski, naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszu Zewnętrznych w lubartowskim magistracie. – Rozpoczynamy prace nad koncepcją, która pomoże nam w optymalnym zagospodarowaniu wskazanego terenu. Jeśli chodzi o pieniądze, to liczymy na wsparcie zewnętrzne, jak program „Sportowa Polska” i fundusze unijne. Obiekty sportowe mogą otrzymać również finansowanie w ramach budżetu obywatelskiego.

Zgodnie ze wstępną wizją projektanta, cały

teren ośrodka byłby ogrodzony i oświetlony, a poszczególne obiekty zostałyby otoczone zielonymi trawnikami i drzewami oraz połączone utwardzo-

nymi alejkami. Co ważne, koncepcja obejmuje tylko część działek, jakie w tej części Lubartowa posiada magistrat. Niewykluczone zatem, że w tej bardziej

odległej przyszłości, sportowo-rekreacyjnej przestrzeni w pobliżu miejskiego parku będzie znacznie więcej.

RADOSŁAW SZCZĘĆ

— R E K L A M A —

WARSZTATY ON-LINE
dostępne od 29 września do 31 października

**PSZCZOŁY
I DRZEWA**



Dowiedz się jak wypełnić wniosek!

„AgroEnergia”
„Czyste Powietrze”
„Mój Prąd”

Sprawdź szczegóły – www.pszczolyidrzewa.pl

Ruszają remonty ulic. Będą utrudnienia

ZAMOŚĆ Sienkiewicza i Sowińskiego, a niedługo najprawdopodobniej również Promienna – tych trzech ulicach w Zamościu będą prowadzone remonty nawierzchni i chodników. Po zakończeniu prac, będzie się tam lepiej jeździło i chodziło, ale w trakcie należy się liczyć z utrudnieniami

Wszystkie te inwestycje Zarząd Dróg Grodzkich w Zamościu zrealizuje dzięki sporemu dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Już w lipcu pisaliśmy, że na prace przy ul. Sienkiewicza, których koszt oszacowano na ok. 1,3 mln zł miasto otrzymało dotację na poziomie 80 proc. Identyfikacją było ulicą Promienną, której remont wyceniono na ok. 791 tys. zł.



60 procent. Koszt całości to ok. 930 tys. zł – mówi nam Marcin Nowak, dyrektor zamajskiego ZDG.

Przetargi na Sienkiewicza i Sowińskiego już zostały rozstrzygnięte. A wykonawcy ruszają z pracami. Tę pierwszą ulicę wyremontuje Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Zamościa, a drugą Drogmost z Mokrego.

– W przypadku ul. Promiennej pierwszego przetargu nie udało się rozstrzygnąć, bo firma, która się zgłosiła,

chciała za dużo pieniędzy. Ogłosiliśmy drugi, w czwartek otwieramy oferty. Liczę, że tym razem wykonawcę uda się wyłonić – dodaje dyrektor Nowak.

Informuje też, że w każdym z tych przypadków zakres prac jest podobny. Na starej nawierzchni jezdni ma być kładzona nowa, czyli tzw. nakładka asfaltowa. Tam, gdzie to potrzebne, będą też wymieniane chodniki.

– Nie na całej długości, bo choćby przy ulicy Sienkie-

wicza takie prace już były prowadzone np. w ramach budżetu obywatelskiego – zastrzega szef ZDG.

Nie ukrywa, że remonty będą się wiązać z utrudnieniami. Ulica Sowińskiego najpewniej zostanie zamknięta dla ruchu, oczywiście z wyłączeniem mieszkańców czy służb. Na Sienkiewicza i Promiennej będzie można jeździć nawet w trakcie pracy drogowców, z tym, że na niektórych fragmentach możliwe jest wprowadzenie objazdów. **AK**

Będą głosować do niedzieli

DECYZJA Mieszkańcy Łęcznej wybierają najlepsze propozycje budżetu obywatelskiego na przyszły rok. Do podziału jest 322 tys. zł. Oddawać głosy można do 22 października do północy

Trwa głosowanie na projekcie łącznińskiego BO. Wzięcia udziału mogą wszyscy zameldowani mieszkańcy miasta, którzy ukończyli 14 rok życia.

Projekty podzielono na 3 rodzaje: osiedlowe, zielone i dziecięce. Wśród tych pierwszych znalazły takie pomysły, jak rozbudowa parkingu przy Leśnej, poprawa traktu spacerowego w kierunku rzeki Wieprz, siłownia pod chmurką, nowe oznakowanie ulic, remont skateparku, modernizacja górkę saneczkowej, progi zwalniające, czy też kosze na śmieci.

Na liście zielonych do wyboru są tylko dwa zadania: miejsce wypoczynku przy budynku straży na Starym Mieście oraz „Ekofestyn” z koncertami w parku Podzamcze. Z kolei w ramach budżetu dziecięcego głoso-



Za niecały tydzień mieszkańcy Łęcznej dowiedzą się, które obywatelskie propozycje otrzymały finansowanie

FOT. L. WŁODARSKI/FB

wać można na: „Sąsiedzki klub gier planszowych” przy

Centrum Kultury, stoły do ping-ponga na os. Bobrow-

ni, Niepodległości i Samsonowicza oraz Szopkę Bo-

żonarodzeniową na Starym Mieście.

W puli przeznaczonej na nowy budżet obywatelski jest 322 000 złotych,

w tym dla części „zielonej” 40 tys. zł, a dla tej dziecięcej 50 tys. zł. Głosowanie trwa do niedzieli, 22 października – dokładnie do godz. 23:59. Łęcznianie mogą skorzystać w tym celu ze strony internetowej Urzędu Miasta. Obywatele nie posiadający dostępu do sieci mogą skorzystać z komputerów gminnych bibliotek lub Ratusza.

Jak dotąd głosy oddało ok. 550 mieszkańców. Ta liczba najpewniej jeszcze wzrośnie. Wyniki, jak informują pracownicy łącznińskiego magistratu powinniśmy poznać na początku przyszłego tygodnia. Zwycięskie propozycje zostaną włączone do budżetu Łęcznej na 2024 rok. **RADOSŁAW SZCZĘCH**

Naczepa wróciła do właściciela

KĄKOLEWNICA Odzyskano naczepę samochodu ciężarowego, którą na początku października skradziono na stacji benzynowej w Kąkolewnicy. Za kradzież sprawcy grozi 5 lat pozbawienia wolności.

4 października na terenie stacji benzynowej w Kąkolewnicy doszło do kradzieży naczepy samochodu ciężarowego. Policjanci w czasie śledztwa ustalili, że sprawcą jest 35-letni mieszkaniec powiatu radomskiego.

– Wykorzystał fakt, że naczepa była pozostawiona przez właściciela na terenie stacji paliw. Skradzione mienie ukrył na terenie jednego z parkingów

strzeżonych w Radomiu – informuje podkomisarz Piotr Mucha z radzyńskiej komendy.

Wartość strat oszacowana została na około 100 tys. zł, a skradzioną naczepa wróciła do właściciela.

35-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Przyznał się do kradzieży i czeka, aż o jego losie zadecyduje sąd. Za tego typu przewinienie kodeks karny przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności.

– Na poczet przyszłej kary od 35-latka zabezpieczony zostało ciągnik siodłowy wart około 50 tysięcy złotych – dodaje podkomisarz Mucha.

Szukali grzybiarza, znaleźli poszukiwanego listem gończym

POSZUKIWANIA Policja szukała go od dawna. Nie tylko w sobotę przeczesując lasy w okolicach wsi Kropiwiki w pow. parczewskim ale i wcześniej. Bo za 43-latkem z Lublina wystawiono list gończy. A kiedy poszedł na grzyby, zaginął, a później się odnalazł, to trafił do więzienia.

– Mój kolega zaginął podczas grzybobrania – tej mniej więcej treści informację odebrał dyżurny parczewskiej policji w sobotę wieczorem.

Ruszyła akcja poszukiwawcza.

Policjanci, przeczesując lasy wiedzieli, że szukają 43-latka z Lublina, który ze znajomym tego dnia wybrał się na grzyby, ale w pewnym momencie gdzieś przepadł i nie było z nim kontaktu.

– Mundurowi sprawdzali leśne tereny, drogi dojazdowe do pobliskich miejscowości, pustostany i przystanki autobusowe. W pewnym momencie zauważyli na jednej z ulic mężczyznę, którego wygląd

odpowiadał rysopisowi zaginionego. Jak się okazało, był to zaginiony grzybiarz. Nie potrzebował żadnej pomocy medycznej, był cały i zdrowy – opowiada sierż. szt. Anna Borowik, rzeczniczka policji w Parczewie.

Ale lublinianin do domu nie wrócił. Bo wyszło na jaw, że był poszukiwany listem gończym przez Sąd Okręgowy w Lublinie do 2-letniej odsiadki za przestępstwo, które wcześniej popełnił.

OPRAC. AK

PULAWY W piątek, 20 października wyróżniają się artyści i twórcy z powiatu puławskiego otrzymają nagrody. Podczas Powiatowego Dnia Kultury zaplanowano też koncert Izabeli Trojanowskiej.

Artyści plastycy, utalentowani wokaliści, twórcy ludowi oraz wielu innych, wyróżniających się ludzi kultury z całego powiatu puławskiego w piątek otrzyma nagrody finansowe za swoje osiągnięcia. Gala ich rozdania odbędzie się w Sali Kongresowej Pałacu Czartoryskich. Wybrani laureaci wystąpią na scenie przed zgromadzoną publicznością. Podczas Powiatowego Dnia Kultury organizatorzy zaplanowali również koncert popularnej, zwłaszcza w latach 80-tych i 90-tych



Izabela Trojanowska z zespołem

FOT. POWIAT PUŁAWSKI

XX wieku, piosenkarki i aktorki, Izabeli Trojanowskiej z zespołem. Artystka wykona m.in. „Wszystko czego dziś chcę”, „Nic za nic”, „Pieśń o cegle”, czy „Brylanty”.

W Pałacu Czartoryskich warto będzie pojawić się także z innego powodu. Puławskie starostwo dla uczestników wydarzenia przygotowało prezenty: kalendarze na 2024 rok. Tym razem zawierają one autorską, rysunkową mapę powiatu autorstwa Domicjana Grabowskiego. Początek imprezy o godzinie 16. Wstęp wolny

RS

Dzień Kultury z Trojanowską. Goście otrzymają prezenty

Nie będzie boiska i tężni. Trzeci przetarg do kosza

ZAMOŚĆ Dużo za dużo chciał jedyny wykonawca, który zgłosił się do przetargu na II etap strefy relaksu nad zalewem w Zamościu. O realizacji inwestycji trzeba więc zapomnieć

Miało być gotowe wydać ponad 147 tys. zł na zbudowanie nad zalewem boiska do koszykówki i prawie 600 tys. zł na postawienie w okolicy zbiornika tężni solankowej. Te zadania zaplanowano w ramach drugiego etapu tzw. strefy relaksu (pierwszy zrealizowano w ramach budżetu obywatelskiego).

Ogłaszano dwa przetargi o różnym zakresie planowanych prac. Żaden nie dał rozstrzygnięcia. Ale samorząd nie dawał za wygraną. Do próby znalezienia wykonawcy przystąpił po raz trzeci, dając potencjalnym wykonawcom możliwość



Najpewniej w przyszłym sezonie nad zalewem w Zamościu niczego nowego jednak nie będzie

FOT. A. SZEWC/ARCHIWUM

składania ofert niekoniecznie na całość, ale też na poszczególne części.

Zainteresowanie było mizerne. Co prawda zgłosiła się firma z Bydgoszczy oferując budowę boiska do koszykówki, jednak chciała za to o wiele za dużo, bo ponad 390 tys. zł. Tężni nikt stawiać w Zamościu nie chciał. Co teraz?

– Niestety, musimy unieważnić to postępowanie. Kolejnego przetargu na pewno nie będzie – mówi wprost Stanisław Flis, dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich i Zamówień Publicznych Urzędu Miasta Zamość. Wyjaśnia, że po prostu nie ma na to czasu. – Zima zbliża się nieubłaganie, a budżet musimy zamknąć do końca grudnia.

Przypominamy, że w pierwszym etapie strefy relaksu nad zalewem w Zamościu powstał m.in. nowy plac zabaw i boisko do siatkówki, wyremontowano moło, pojawiły się nowe kosze na śmieci i ławeczki.

AK

Sobota na zdrowie. Badania i porady

ZAMOŚĆ A zbadaj to – pod takim hasłem w sobotę odbędzie się na Rynku Wielkim w Zamościu impreza organizowana na finał trwającej od początku miesiąca akcji promującej badania profilaktyczne, głównie pod kątem raka piersi.

W przedsięwzięcie #zbadajtochallenge zaangażowało się miasto Zamość, także Stowarzyszenie Zamojskie Amazonki, Nu-Med Centrum Diagnostyki i Terapii Onkologicznej Zamość, Sa-



FOT. UM ZAMOŚĆ

modzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu oraz Zamojski Szpital Niepubliczny Sp. z o.o.

Zaczął się od zdjęcia kilkudziesięciu osób, głównie kobiet ubranych na różowo, które na Rynku Wielkim ustawiły się w kształcie wstążki – symbolu oznaczającego walkę z rakiem piersi. Później utrzymane w tej samej kolorystyce zdjęcia wykonywały i zamieszczały na facebookowym profilu „A

zbadaj to” kolejne organizacje, środowiska i firmy. Teraz czas na finał.

Sobotnie wydarzenie na Rynku Wielkim zacznie się o godz. 11 i potrwa do 16. W tym czasie będzie można skorzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych i porad dietetyków. Prowadzone będą zapisy na mammografię i cytologię. Ma być otwarta wystawa Zamojskich Amazonek. Nie zabraknie też atrakcji dla dzieci.

OPRAC. AK

Połączenie lekcji muzyki i matematyki to dobry pomysł

EUKACJA Muzyka może pomóc w nauce matematyki, zwłaszcza w początkowych etapach edukacji. Do takiego wniosku doszli tureccy naukowcy, którzy dokonali metaanalizy publikacji na ten temat z okresu ostatnich niemal 50 lat

Najlepsze rezultaty przynosi włączenie elementów edukacji muzycznej do lekcji matematyki, ale efekty widać także po uczniach, którzy uczestniczyli w równoległe prowadzonych zajęciach muzycznych lub uczyli się gry na instrumencie. Zdaniem naukowców to może być wskazówka, jak wspomagać dzieci w nauce trudnej i często nie lubianej matematyki, szczególnie pojęć arytmetyki.

Badania i analizy

Wcześniejsze

badania wykazały, że uzdolnione muzycznie dzieci wykazują też zdolności matematyczne.

Nie było jednak wiadomo, czy istnieje związek między nauką muzyki a rozwojem umiejętności matematycznych.

– Poddałam analizie trzy różne czynności muzyczne. Pierwsze stanowiły standardowe lekcje, w ramach których dzieci uczą się percepcji muzycznej i słuchają muzyki, śpiewają, klaszczą itd. W ramach drugiego rodzaju czynności dzieci uczą się grać na instrumencie muzycznym indywidualnie i w grupie. W trzecim rodzaju czynności muzyka była istotnym elementem zajęć z matematyki – mówi agencji Newseria Innowacje Ayça Akin, adiunktka na Wydziale Inżynierii Antalya Belek University.

Analizie zostały poddane artykuły badawcze poświęcone omawianej tematyce z lat 1975-2022. Badanie objęło 55 artykułów z całego świata i analizę danych prawie 78 tys. uczniów od wieku przedszkolnego do poziomu licencjata. Autorzy wszystkich analizowanych publikacji badali uczniów pod kątem umiejętności matematycznych przed wprowadzeniem aktywności muzycznych i po nich. Wyniki zostały porównane z grupą kontrolną, która nie uczestniczyła w zajęciach muzyki.



Matematyka i muzyka mają ze sobą wiele wspólnego: wymagają abstrakcyjnego rozumowania, myślenia liczbowego i korzystania z zapisów symbolicznych – Ayça Akin, adiunktka na Wydziale Inżynierii Antalya Belek University

FOT. NEWSERIA INNOWACJE

umiarkowany. Natomiast 58 proc. osób, które brały udział w zajęciach z kompozycji wokalnych w ramach ogólnych zajęć muzycznych, odnotowało niewielkie lub umiarkowane postępy w nauce matematyki.

Największe efekty, szczególnie w przyswajaniu arytmetyki i podstawowych pojęć matematycznych, zaobserwowano u młodszych dzieci.

– Matematyka i muzyka mają ze sobą wiele wspólnego: wymagają abstrakcyjnego rozumowania, myślenia liczbowego i korzystania z zapisów symbolicznych. Pojęcia matematyczne, takie jak wzory, szeregowanie, symetria, liczby, wskaźniki, ułamki, dzielenie oraz koncepcja całości i części, są istotne zarówno w matematyce, jak i w muzyce. Analogicznie każdy zapis muzyczny, taki jak tempo, rytm, melodie oraz harmonizowanie, można przedstawić matematycznie, a elementy te są związane z normami matematycznymi, takimi jak liczby i działania oraz statystyka i prawdopodobieństwo.

Skomplikowane koncepcje muzyczne stają się przejrzyste i zrozumiałe dzięki wykorzystaniu technik matematycznych

– wyjaśnia Ayça Akin.

Zajęcia zintegrowane

Najważniejszym wnioskiem płynącym z badań jest odkrycie ścisłego związku między wprowadzeniem elementów muzyki do lekcji matematyki a pozytywnymi zmianami w nauce tego drugiego przedmiotu. Zintegrowane zajęcia pomagają uczniom budować powiązania między obiema dziedzinami. Poza tym takie lekcje są dla dzieci przyjemniejsze i bardziej angażujące niż tradycyjne, dzięki czemu mogą złagodzić stres związany z nauką matematyki.

– Postulujemy włączenie tego zagadnienia do programu nauczania. Zintegrowane lekcje można wykorzystać na przykład do zwrócenia uwagi na związek pomiędzy nutami a ułamekami. Pozwala

to dzieciom nie tylko zrozumieć pojęcia matematyczne, ale także dostrzec związek między matematyką a muzyką, co zapewnia bogatsze i bardziej motywujące środowisko nauczania. Nie musi się to wiązać z dużymi nakładami finansowymi. Nauczyciel musi tylko zorganizować zestaw instrumentów rytmicznych, z których wiele mogą wykonać sami uczniowie. Mogą się przydać plansze lub plakaty przedstawiające instrumenty muzyczne, odtwarzacz płyt CD lub filmy wideo z muzyką odtwarzane na przykład z YouTube'a lub innych mediów społecznościowych – podkreśla badaczka z Antalya Belek University.

Teoria fał

Wprowadzenie muzyki do lekcji matematyki wpisuje się w koncepcję edukacji STEAM opierającej się na takich filarach jak nauka, technologia, inżynieria, sztuka i matematyka. Ważnym projektem, który miał zaprezentować, w jaki sposób szkoły mogą wykorzystać przedmiotów ścisłych, był iMuSciCA finansowany z programu Horyzont 2020.

W efekcie prac zespołu koordynowanego przez Athena Research and Innovation Centre powstał internetowy

zbiór zasobów oraz pakiet narzędzi i usług programowych, które nauczyciele mogą wykorzystywać na lekcjach matematyki czy fizyki.

Jedną z możliwości jest skorzystanie z technologii generowania i przetwarzania muzyki w celu stosowania i interpretacji powiązanych z tym zasad matematycznych czy fizycznych. Przykładowo, tłumacząc teorię fał, nauczyciel może zadać uczniom zaprojektowanie instrumentu strunowego.

Eksperymentowanie z jego wielkością, grubością, materiałem, z jakiego wykonane są struny, pozwoli uczniom sprawdzić, w jaki sposób te zmiany będą wpływać na właściwości dźwięku.

NEWSERIA INNOWACJE

Emisja, ocieplenie i czyste powietrze

TERMOMODERNIZACJA W ciągu ostatniej dekady w Unii Europejskiej udało się ograniczyć zapotrzebowanie na energię w budownictwie o 14 proc., ale wciąż odpowiada ona za 40 proc. całkowitego zużycia, a co za tym idzie także za 35 proc. emisji gazów cieplarnianych. Bez renowacji budynków trudno więc myśleć o realizacji ambitnych celów klimatycznych

W Polsce programy wsparcia dla inwestycji w termomodernizację cieszą się rosnącym zainteresowaniem, ale eksperci podkreślają, że potrzeba w większym stopniu zająć się sektorem budynków wielorodzinnych, domami, których właściciele nie stać na taki wydatek, oraz zabytkami.

Warunkiem powodzenia całego procesu jest także zachęcanie do kompleksowej termomodernizacji, nie tylko wymiany kopciuchów.

Czyste powietrze

– Możliwość wsparcia dla termomodernizacji budynków ze strony rządu jest bardzo dużo i niektóre programy mają dosyć dobrze rozbudowane budżety. Przykładem jest program Czyste Powietrze, gdzie jest dosyć dużo wsparcia. Wydaje się, że ten program zaczął dobrze działać z uwagą na to, że wspiera teraz w większym stopniu głęboką termomodernizację. Te działania również się cieszą większym zainteresowaniem beneficjentów – mówi agencji Newseria Biznes dr hab. inż. Szymon Firląg, prezes Związku Pracodawców i Producentów Materiałów dla Budownictwa, adiunkt na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej.

Czyste Powietrze to wdrażany od pięciu lat program, z którego do tej pory skorzystało blisko 700 tys. rodzin w Polsce. Jak wynika z informacji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, zrealizowały one w swoich domach proekologiczne inwestycje na kwotę 17,5 mld zł. Od początku tego roku zmieniły się zasady przyznawania wsparcia, zgodnie z którymi największe korzyści uzyskują beneficjenci, którzy realizują kompleksową modernizację. To właśnie kompleksowy charakter zmian jest warunkiem koniecznym, by ta inwestycja okazała się skuteczną i opłacalną.

Pieniądze i terminy

– Termomodernizacja budynków jest bardzo ważna, bo 90 proc. czasu spędzamy w budynkach, a aż około 40 proc. zużycia energii pochodzi właśnie z budynków. Dlatego tak ważna jest kompleksowa termomodernizacja, czyli taka, która uwzględni wymianę



źródła ciepła, jak również ocieplenie ścian, stropów czy wymianę stolarki okiennej lub drzwiowej, tak aby zapewnić odpowiedni klimat wewnątrz pomieszczeń, ale również, żeby pozytywnie wpływać na jakość powietrza w Polsce – dodaje Waldemar Czarnocki, menedżer ds. rozwoju biznesu i wsparcia sprzedaży Velux Polska.

Program jest zaplanowany do 2029 roku.

Całościowy budżet programu na 11 lat to 103 mld zł. Wysokość wsparcia dla beneficjentów uzależniona jest przede wszystkim od wysokości dochodów. Największe dopłaty do wymiany kopciuchów i termomodernizacji (135 tys. zł) obowiązują przy miesięcznym dochodzie nie większym niż 1090 zł dla gospodarstw jednoosobowych lub 1526 zł na osobę dla gospodarstw jednoosobowych oraz dla tych, którzy mają ustalone prawo do jednej z czterech form zasiłku. Kolejny próg dochodowy – przy wsparciu do 99 tys. zł – wynosi odpowiednio 1894 lub 2651 zł. Z kolei do 66 tys. zł mogą otrzymać wnioskodawcy, których roczny dochód nie przekracza 135 tys. zł.

Co wymaga poprawy

Eksperci wskazują, że największy potencjał w dążeniu do ograniczenia energochłonności mają budynki jednorodzinne. W Polsce znajduje się ich ponad 5 mln, a większość z nich jest słabo ocieplona bądź nieocieplona wcale. Potrzebne są jednak także inicjatywy ukierunkowane na budynki wielorodzinne. Z „Barometru zdrowych domów” firmy Velux Polska wynika, że jeden

na czterech Polaków jest dotkniętych przynajmniej jednym zagrożeniem związanym z klimatem wewnątrz budynków. Do najczęstszych należą wilgoć, grzyby, ciemność, zimno lub nadmierny hałas. 12 proc. Polaków o niskich dochodach deklaruje, że nie jest w stanie ogrzać swoich domów.

– Są obszary, które niestety wymagają jeszcze pracy, wymagają pewnej poprawy – ocenia Szymon Firląg. – Przykładem są budynki wielorodzinne, np. zajmowane przez wspólnoty mieszkaniowe. Tutaj w wielu przypadkach spotykamy się z sytuacją, kiedy te wspólnoty nie mają własnych środków na przeprowadzenie działań termomodernizacyjnych, a wsparcie ze strony takich programów jak Fundusz Termomodernizacji i Remontów jest zbyt małe. Nie mamy też połączenia pomiędzy skalą dofinansowania, czyli między tym, jaka wielkość będzie dofinansowana procentowo w stosunku do wielkości inwestycji, a efektami, które uzyskamy. Zazwyczaj to dofinansowanie jest stałe, w związku z tym ono nie zachęca do podejmowania bardziej kompleksowych działań.

Ciepłe mieszkanie

To oznacza, że prowadzone w budynkach wielorodzinnych inwestycje obejmują zwykle podstawowy zakres prac, który ma niewiele wspólnego z kompleksową modernizacją. Poza narzędziami zachęt do tego typu inwestycji potrzebne jest także przyjrzenie się budynkom, w których proces termomodernizacji

W lutym rząd przyjął „Długoterminową strategię renowacji budynków”, zgodnie z którą w Polsce prace termomodernizacyjne mają się toczyć w tempie 3,8 proc. budynków rocznie

FOT. ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE/MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

będzie trudny do przeprowadzenia.

– Budynki wielorodzinne, które były najłatwiejsze do termomodernizacji, zostały już termomodernizowane. To, co zostało, to tak zwane wyżej wiszące owoce, trudniejsze do sięgnięcia. Tu przydałaby się pewna zmiana w programach, która spowodowałaby, że również dla tego typu budynków, które są trudne ze względów formalnych lub są to zabytki, lub są to obiekty, w których właścicielami są osoby nieposiadające zdolności do przeprowadzania takich prac, aby również obszar tych budynków został w jakiś sposób zaopiekowany – ocenia prezes Związku Pracodawców i Producentów Materiałów dla Budownictwa.

Dla tego obszaru przewidziano nowy program – uruchomione we wrześniu Ciepłe Mieszkanie. Wsparcie wynosi do 41 tys. zł dla osób fizycznych, właścicieli mieszkań w budynkach wielorodzinnych i najemców mieszkań komunalnych, oraz do 375 tys. zł dla wspólnot mieszkaniowych (od trzech do siedmiu lokali mieszkalnych). Łączny budżet programu do 2026 roku to 1,75 mld zł. Jak podkreśla NFOŚiGW, to na razie pilotaż,

którego ocena pozwoli na uruchomienie w kolejnych latach znacznie większego programu wymiany kopciuchów w budynkach wielorodzinnych. Jest ich jeszcze ok. 1 mln.

Trzeba przyspieszyć

Z danych przytaczanych w VII „Barometrze zdrowych domów” wynika, że budownictwo w Unii Europejskiej odpowiada za ponad 40 proc. końcowego zużycia energii, z czego najwięcej przeznaczane jest na ogrzewanie, i stanowi źródło 35 proc. emisji gazów cieplarnianych. W ciągu ostatniej dekady zachodzą w tym zakresie istotne zmiany: w tym czasie udało się zmniejszyć zapotrzebowanie na energię o 14 proc. w dużej mierze dzięki poprawie efektywności energetycznej budynków. To jednak niewystarczające tempo zmian, biorąc pod uwagę ambitne cele klimatyczne Wspólnoty Europejskiej.

Jak wynika z danych przytaczanych w raporcie z badań w projekcie „Termomodernizacja – to się opłaca”, przygotowanego w 2021 roku przez dr. Szymona Firląga dla Fundacji Ziemia i Ludzie, aby ograniczyć emisję CO₂ o 55 proc. do 2030 roku, emisje w budynkach muszą zostać ograniczone o 60 proc., zużycie energii końcowej o 14 proc., oraz zużycie energii na ogrzewanie i chłodzenie o 18 proc. tymczasem w 2020 roku roczny wskaźnik renowacji w całej UE był bardzo niski i wynosił około 1 proc.

– Aby termomodernizacja przyspieszyła, przede wszystkim potrzebne są działania mające na celu wzmocnienie takich programów jak Czyste

Powietrze i koncentrację na kompleksowej termomodernizacji, czyli nie tylko wymianie źródła ciepła, ale również na wymianie stolarki okiennej, drzwiowej, ociepleniu ścian czy stropów budynków. Dodatkowo potrzebna jest edukacja społeczeństwa o istnieniu takich programów i o tym, jak ważna jest termomodernizacja pod kątem jakości powietrza w Polsce, ale również klimatu wewnątrz pomieszczeń – podkreśla Waldemar Czarnocki.

Ograniczenie smogu

Jak wynika z raportu „Termomodernizacja – to się opłaca”, respondenci wskazywali na szereg barier ograniczających tempo tego procesu. Jedną z nich są finanse: blisko 70 proc. badanych stwierdziło, że główny problem to brak środków własnych na inwestycję.

Wciąż też potrzebne jest wzmocnienie świadomości na temat konieczności termomodernizacji. Wiele osób wciąż nie wie, z jakiego wsparcia można przy tym skorzystać, ale też jakie korzyści wiąże się z tą inwestycją. Chodzi zarówno o benefity indywidualne, takie jak poprawa komfortu mieszkania, a co za tym idzie samopoczucia mieszkańców, oraz oszczędności na rachunkach, ale także korzyści globalne, czyli ograniczenie szkodliwych emisji i smogu w miastach. Stopniowe podnoszenie świadomości inwestorów i właścicieli domów przynosi efekty m.in. w postaci bardziej przemyślanych zakupów materiałów budowlanych.

Europejska Fała Renowacji zakłada, że roczny wskaźnik termomodernizacji budynków mieszkalnych i niemieszkalnych w ciągu kolejnych kilku lat zostanie co najmniej podwojony.

To powinno doprowadzić do termomodernizacji 35 mln budynków do 2030 roku.

W lutym rząd przyjął „Długoterminową strategię renowacji budynków”, zgodnie z którą w Polsce prace termomodernizacyjne mają się toczyć w tempie 3,8 proc. budynków rocznie. Liczba zmodernizowanych budynków ma sięgnąć 7,5 mln do 2050 roku, z czego 4,7 mln ma być poddane głębokiej termomodernizacji. **NEWSERIA BIZNES**

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

Lublin, Krakowskie Przedmieście 55

☎ 81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820 kom. 697 770 393



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następnym
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

096423L01.A

SPRZEDAŻ

**HURTOWNIA Rowerów Części
rowerowych ZEN-POL Hurt**
Detal duży wybór, niskie ceny,
zaprasza : LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel. 81
381 20 12, 517-304-181

115523L01.A

**MINI van Nissan 7-osobowy,
dwa miejsca do spania, stan
bardzo dobry. Tel. 604 935
193.**

121623L01.A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM 1 ha ziemi ornej
w Dratowie (gm. Ludwin). Tel.
726 938 321.

129423L01.A

SPRZEDAM mieszkanie
bezczymszowe w Trawnikach
w okolicy urzędu gminy o
pow. 32,2 mkw. na I piętrze.
Do mieszkania przynależy
garaż, komórka i ogródek.
Centralne ogrzewanie
drewnem. tel. 607 109 424.

119223L01.A

FIRMA sprzeda lub
wyzierzawi nieruchomość
składającą się z 2 działek
utwardzonych o pow. 1,1695
ha i 0,6015 ha z pełną
infrastrukturą, zabudowaną 2
halami o pow. 1800 m2.
Lokalizacja: 22-130
Siedliszcze, Lubelska 100,
przy głównej drodze Lublin-
Dorohusk w odległości 50 km
od granicy z UA. Operat
szacunkowy wykonany przez
rzeczoznawcę majątkowego
do wglądu w siedzibie firmy.

128523L01.A

**Osoba do kontaktu: Edyta
Cudak, tel. 508404508**

122923L01.A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do
chlewni - możliwość
zamieszkania. tel.
604176806.

123723L01.A

USŁUGI

SPRZĄTANIE biur i mieszkań,
mycie okien, wystawiamy
faktury - MIKA 506736926.

126723L01.A

**HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Wszelkie przeróbki
adaptacja pomieszczeń,
usługi z dofinansowania przez
PEFRON za pośrednictwem
MOPR, tel. 501-035-412,
81/741 80 48.**

128523L01.A

TAPICER
samochodowo-meblowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-
meb.com

109223L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

002723L01.A

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo. tel.
506-123-602, 506-123-604.

101423L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia,
naprawa protez, protetyka,
chirurgia, implanty; ul.
Hipoteczna 2, tel. 81 743 62
60; ul. Staszica 8, tel. 81 534
62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY**
zębowe bez kolejki w ramach
NFZ, ul. Staszica 8, Lublin,
tel. 603-593-654

094423L01.B

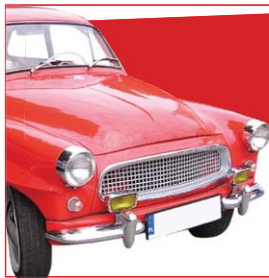
APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacja,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

162723L01.A

zamów swoje
ogłoszenie
drobne

tel. 81
46 26 820



- Sprzedajesz
samochód?

*o szczegóły pytaj
w **Biurze Ogłoszeń**
Dziennika Wschodniego

Zamów **ogłoszenie drobne**
w Dzienniku Wschodnim!
Tylko 100 zł* netto za miesiąc

☎ 81 46 26 820

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

PREZYDENT MIASTA PUŁAWY

INFORMUJE,

że w dniu 17.10.2023r. zamieszczono na stronie internetowej
Urzędu Miasta Puławy (www.pulawy.eu) oraz wywieszono
na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Puławy:

- wykaz nieruchomości, zabudowanej budynkiem wielorodzinnym, w którym lokal mieszkalny przeznaczony został do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy - Krańcowa 19/28
- wykaz nieruchomości, stanowiącej własność gminy Miasto Puławy, zlokalizowanej w Puławach - obr. Włostowice, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej (działka nr 3564/11).

in237



funduszeunijne.online
piszemy wnioski o
fundusze unijne

piszemy wnioski o fundusze unijne dla fundacji i
stowarzyszeń działających w Polsce. Napisane
wnioski przez nas cechują się profesjonalizmem i
bardzo dużą skutecznością. Zapraszamy wszystkie
fundacje i stowarzyszenia do bezpłatnej
konsultacji pod numerem telefonu 514-05-25-45

in116

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

dziennik
WSCHODNI.pl

najbardziej opiniotwórczy
dziennik regionalny w Polsce*

dajemy Wam słowo

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biuro ogłoszeń: ☎ 81 46 26 820; 697 770 393
✉ reklama@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia drobne - bezpłatne
☎ 81 46 26 966

* Źródło: Instytut Monitorowania Mediów, lipiec 2022, kategoria "Najbardziej opiniotwórcze media regionalne"

Grali ze zmiennym szczęściem

PIŁKA RĘCZNA

W pierwszej kolejce Ligi Europejskiej Górnik Zabrze pokonał AEK Ateny 30:21. Porażką zakończył się mecz Chrobrego Głogów ze Sportingiem Lizbona

Lepiej inaugurację wspominać będą zabranie. Podopieczni trenera Tomasza Strzabaly pewnie pokonali ekipę ze stolicy Grecji. Do przerwy górnicy prowadzili 16:12. W drugiej połowie powiększyli przewagę, w końcówce do dziewięciu trafień. Górnik mecze w Lidze Europejskiej rozgrywać będzie w roli gospodarza w Dąbrowie Górniczej – hala w Zabrzu nie spełnia wymagań na rozgrywki europejskie. Fatalny występ w stolicy Portugalii zaliczyli szczypiorniści Chrobrego Głogów. Czwarta drużyna minionych rozgrywek w pewnym momencie przegrywała 3:11, 4:16. Po 30 minutach na tablicy wyników było 7:20. Po zmianie stron zdobywca Pucharu Portugalii podkreślił tempo i wygrał różnicą aż 17 bramek (20:37). W grupie z Chrobrym (grupa H) występują jeszcze rumuńska CSM Constanta oraz węgierska Tatabánya. Z kolei rywalami Górnika w grupie B będą także TSV Hannover-Burgdorf z Niemiec oraz HC Kriens ze Szwajcarii. W drugiej kolejce, już 24 października, Górnik zagra na wyjeździe z TSV Hannover-Burgdorf, a Chrobry u siebie z MOL Tatabanyą. Już w piątek Chrobry przyjedzie na mecz ligowy z Azotami Puławy (spotkanie w o godzinie 18).

(GROM)

Górnik Zabrze – AEK Ateny 30:21 (16:12)

Górnik: Ligarzewski, Liljestrand – Szyszko 1, Pinda, Morkovsky, Bachko, Artemenko 3, Krawczyk 4, Mauer 7, Bogacz 1, Dudkowski 1, Minotskyi 8, Kaczor 3, Ilchenko, Wąsowski, Przytuła 2.

Sporting Lizbona – Chrobry Głogów 37:20 (20:7)

Chrobry: Stachera, Dereviankin – Grabowski 1, Wrona 1, Zieniewicz 2, Kosznik, Tiltle 3, Orpik, Jamioł 1, Dadej 2, Matuszak 2, Otrezov 1, Styrz, Paterek 3, Hajnos 1, Skiba 3.

Michał Jurecki zakończył karierę!

PIŁKA RĘCZNA W środę świat szczypiorniaka obiegła niespodziewana wiadomość. Michał Jurecki ogłosił, że zakończył karierę sportową. Zawodnik Azotów Puławy od wielu miesięcy zmagał się z kontuzją i właśnie z powodów zdrowotnych powiedział dość

Popularny „Dzidzius” ogłosił decyzję na swoim Instagramie, na którym zamieścił wymowne zdjęcie z przysłowiowymi „butami zawieszonymi na kołku” i podpisem „koniec gry”.

– Gdy człowiek trzy razy łamie kość praktycznie w tym samym miejscu, to daje to do myślenia. Te wszystkie lata na boisku, na siłowni z ciężarami czy na stadionie biegając – to w końcu dało się we znaki. Zdrowie jest najważniejsze, a to, że kończę karierę nie znaczy, że nie będę go już potrzebował. Dlatego postanowiłem się pożegnać – wyjaśnia Michał Jurecki cytowany przez portal sport.tvp.pl. Zawodnik Azotów przyznał też, że nie chce się rozstawać z piłką ręczną, ale co dokładnie będzie teraz robił, jeszcze nie wie.

Wiadomo za to, że klub z Puław urządzi swojemu zawodnikowi huczne pożegna-



nie. A to nastąpi już w piątek przy okazji domowego spotkania Azotów z Chrobrym Głogów. Jeżeli ktoś jeszcze zastanawiał się czy wybrać się do hali Azoty Arena, to ma

dotądowy powód. Spotkanie zaplanowano na godz. 18. Niespełna 39-latek ma na swoim koncie mnóstwo sukcesów. W reprezentacji Polski rozegrał niemal 200 meczów

i zdobył w nich ponad 500 bramek. Na koncie ma medale mistrzostw świata w: 2007 roku (srebro), 2009 (brąz) i 2015 (brąz). Dwa razy wystąpił na igrzyskach olimpijskich

Michał Jurecki w Azotach Puławy występował od sezonu 2020/2021. Ostatnio miał jednak sporo problemów ze zdrowiem

FOT. KS AZOTY PUŁAWY

(w Pekinie i Rio de Janeiro), a przy okazji mistrzostw Europy, które w 2016 roku były rozgrywane w Polsce, został wybrany najlepszym lewym rozgrywającym imprezy.

W Puławach młodszy z braci Jureckich występował od sezonu 2020/2021. Pomógł w zdobyciu dwóch brązowych medali mistrzostw Polski (rozgrywki 20/21 i 21/22). W 2021 roku otrzymał wyróżnienie w postaci „Gladiatora” dla najlepszego, bocznego rozgrywającego. Jego kontrakt z Azotami obowiązywał do zakończenia obecnego sezonu, ale obie strony doszły do porozumienia i rozwiązały umowę przed czasem.

Poszły za ciosem

RUGBY Amazonki Budowlani Lublin okazały się najlepsze podczas II Turnieju mistrzostw Polski kobiet U 16 w Rugby 7

Zawody zostały rozegrane w Rudzie Śląskiej. Lublinianki pojechały na nie jako liderki klasyfikacji generalnej. Pierwsze miejsce wywalczyły po wygraniu pierwszego turnieju w Lublinie, pod koniec września. Podopieczne Roberta Ciechońskiego nie znalazły mocnych podczas spotkania w grupie. W pierwszym meczu rozbiły Rugby Rzeszów 50:0. Kolejnym rywalem był Gnieźnieński Klub Rugby Tytan Gniezno. W tym spotkaniu lublinianki również udowodniły swoją wyższość zwyciężając 38:5.

Z kompletem wygranych Amazonki Budowlani przystąpiły do rywalizacji w pół-



Amazonki Budowlani Lublin wygrały turniej MP U 16 w Rugby 7 w Rudzie Śląskiej

FOT. JACEK MĘCZYŃSKI

finale. Zmierzyły się w nim z gospodyniami Diablicami Rugby Ruda Śląska. Podopieczne trenera Ciechońskiego wygrały 33:10 i awan-

sowały do ścisłego finału. W nim czekały na nie Venol Atomówki Łódź. Również w tym meczu lublinianki były górą - zwyciężyły 38:5.

Za zwycięstwo w II Turnieju mistrzostw Polski kobiet U 16 Amazonki zainkasowały kolejne 20 punktów do klasyfikacji generalnej. Tym samym utrzymały prowadzenie. Po dwóch turniejach lublinianki mają cztery punkty przewagi nad Venol Atomówkami Łódź i 10 nad Diablicami KS Rugby Ruda Śląska.

(GROM)

WYNIKI AMAZONEK BUDOWLANI LUBLIN

Mecze grupowe: Amazonki Budowlani Lublin – Rugby Rzeszów 50:0 • Gnieźnieński Klub Rugby Tytan Gniezno – Amazonki Budowlani Lublin 5:38. **Półfinał:** Amazonki Budowlani Lublin – Diablice Rugby Ruda Śląska 33:10. **Finał:** Amazonki Bu-

dowlani Lublin – Atomówki Łódź 38:5.

W II Turnieju mistrzostw Polski kobiet U 16 Rugby 7 Amazonki Budowlani Lublin wystąpiły w składzie:

Nikola Męczyński, Barbara Modrzewska, Gabriela Wrona, Jadwiga Chlebus, Zofia Modrzewska, Julia Kielbus, Julia Wysocka, Hanna Szafranowska, Iga Iwińska, Karolina Brodzia, Julia Czyrka, Lena Szuper.

Trener: Robert Ciechoński.

MVP: Julia Kielbus.

TABELA PO DWÓCH TURNIEJACH:

1. Amazonki KS Budowlani Lublin	40 pkt
2. Venol Atomówki Łódź	36 pkt
3. Diablice KS Rugby Ruda Śląska	30 pkt
4. Tytanki GKR Tytan Gniezno	28 pkt
5. Błyskawice Rugby Rzeszów	22 pkt
6. KS Budowlani Łódź	20 pkt
7. Girls RT Olstyn	12 pkt



EUROLEAGUE WOMEN



POLSKI KUKIER
AZS UMCS LUBLIN



ACS SEPSI-SIC

19.10.2023
GODZ. 19.00

HALA MOSIR, AL. ZYGMUNTOWSKIE 4

Sponsorzy tytularni

Partner główny

Współorganizatorzy w ramach objęcia są Patronatem honorowym

Partnerzy medialni

Sponsorzy

Sponsorzy strategiczni

Partner tytularny

Sponsorzy

Polska i Niemcy na remis

PIŁKA NOŻNA Trzeci mecz w kwalifikacjach do mistrzostw Europy rozegrała reprezentacja Polski do lat 19. Drużyna Wojciecha Kobeski zremisowała z Niemcami 3:3, ale to nie wystarczyło, żeby przedłużyć nadzieje, na awans do turnieju finałowego. Tym razem na boisku nie pojawili się ani: Filip Luberecki (Motor Lublin), ani Dawid Tkacz (wychowanek Górnika Łęczna, a obecnie zawodnik Widzewa Łódź)

Biało-Czerwoni prowadzili 1:0, 2:1 i 3:2. Niestety, za każdym razem nasi zachodni sąsiedzi potrafili odpowiedzieć. Dwie bramki zdobył Dawid Drachal, a z ławki rezerwowych całe spotkanie obejrzał Luberecki. Piłkarz Motoru w pierwszym meczu kadry wyszedł w „podstawie”, w drugim zagrał końcówkę, a tym razem w ogóle nie „powąchał” murawy. W kadrze meczowej zabrakło za to Tkacza. Spotkanie było rozgrywane w Bydgoszczy. Trzeba dodać, że Motor swój mecz ligowy rozegra już w piątek. Luberecki na pewno nie zaliczył zbyt wielu minut na kadrze, ale z drugiej strony nie wziął udziału w sparingu z Radomiakiem i nie ćwiczył z resztą drużyny. Pytanie czy w tej sytuacji Goncalo Feio nie postawi jednak na Krystiana Palacza? Przekonamy się już jutro wieczorem.

Polska – Niemcy 3:3 (2:1)

Bramki: Nsangou (14-z karnego), Drachal (24, 77) – Krattenmacher (22), Pejcinović (59, 83).

Polska: Mendes-Dudziński – Barczak (89 Bartlewicz), Pitan, Tomaszewski, Lewicki, Drachal, Rosiak (62 Stalmach), Dziuba (62 Terlecki), Kalemba, Śmiglewski (71 Kowalski), Nsangou (89 Guercio).

TABELA

1. Niemcy	3	7	12-4
2. Macedonia Płn	3	4	4-4
3. Polska	3	4	6-5
4. Kazachstan	3	1	1-10

Wielki dzień lubelskiej koszykówki

EUROLIGA W czwartek najważniejsze klubowe rozgrywki w Europie zawitają wreszcie do Lublina. O godz. 19 w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli Polski Cukier AZS UMCS podejmie ACS Sepsi SIC

Kamil Kozioł

Po dwóch kolejkach mistrzów Polski i Rumunii sporo łączy. Obie ekipy przegrały po dwa spotkania, w tym jedno z włoską ekipą Berreta Familia Schio. Gdyby budować ocenę siły obu drużyn tylko na podstawie wyników konfrontacji z Włoszkami, to minimalnie lepsze są Rumunki. One przegrały u siebie różnicą jedynie 12 punktów, akademicki na wyjeździe były gorsze aż o 20. Z drugiej strony po dwóch kolejkach wyżej w tabeli są lublinianki – na szóstym miejscu, a ACS Sepsi SIC znajduje się „oczko” niżej.

Te wyliczenia można jednak zostawić zupełnie z boku, ponieważ w czwartkowy wieczór w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli będzie się liczyć zupełnie co innego. Euroliga bowiem po raz pierwszy pojawi się w Lublinie i jest to wydarzenie absolutnie bez precedensu. Do tej pory najbardziej prestiżowymi rozgrywkami klubowymi, w jakich brały udział nasze zespoły była Koszykarska Liga Mistrzów, w której swego czasu występował męski zespół Startu Lublin. Euroliga to jednak niezaprzeczalnie wyższa półka i chociażby dlatego warto odwiedzić w czwartek



Polski Cukier AZS UMCS w niedzielę rozbił rywalki z Bydgoszczy, ale w czwartek zadanie będzie dużo trudniejsze

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

obiekt przy Al. Zygmunto-
wskich.

Najważniejszą zmianą w porównaniu do dwóch pierwszych spotkań jest pojawienie się presji. Jej nie było zarówno w Schio, jak i Walencji, gdzie z góry było wiadomo, że mistrz Polski jest drużyną słabszą od rywali.

O ACS Sepsi SIC nie można powiedzieć, że to zespół mocniejszy od Polskiego Cukru AZS UMCS. Lubelskiej ekipie za cel w tym sezonie Euroligi nie można stawiać awansu do

fazy play-off. Można natomiast wymagać od niej zwycięstw w pojedynczych spotkaniach. I czwartkowa konfrontacja jest właśnie momentem, który trzeba wykorzystać.

– Większość składu dotąd nie występowała na aż tak wysokim szczeblu. Musimy się bardziej skupić na tych momentach, gdy tracimy koncentrację i wprowadza się chaos. Musimy nad tym popracować, żeby utrzymać dobrą grę w przez 40 minut. Wtedy jest szansa, że przyniesiemy jakieś zwycięstwo.

Na pewno będziemy walczyć w każdym spotkaniu. Z meczu na mecz będzie to też lepiej wyglądać, bardziej się zgramy i stanie się to taką rutyną. W tych spotkaniach w Eurolidze nie będziemy faworytkami, ale myślę, że dzięki temu będziemy mogli zaskoczyć – wyjaśnia na łamach klubowych mediów Aleksandra Ziemborska.

ACS Sepsi SIC znakomicie rozpoczął sezon w swojej lidze. 14 października w pierwszej kolejce pokonał na wyjeździe Targu Mures ...

114:35. Liga rumuńska nie jest jednak wysoko notowana w Europie, więc ciężko mocno przywiązywać się do tych wyników. Niemniej jednak warto zwrócić uwagę na liderki ACS. Są nimi Ellen Nystrom oraz Morgan Green. Pierwsza to 30-letnia Szwedka, która jest etatową reprezentantką swojego kraju. Green to 27-letnia Amerykanka z dużym talentem rzutowym. Pokazała to w konfrontacji z Berretą, kiedy trafiła aż sześć „trójek”.

Dzisiejsze spotkanie rozpocznie się o godz. 19. Bezpośrednią transmisję będzie można zobaczyć na antenie Polsatu Sport News.

ZDANIEM TRENERA

Krzysztof Szewczyk (Polski Cukier AZS UMCS Lublin)

– Pierwszy mecz Euroligowy u siebie z zespołem z Rumunii. Jest to, jak najbardziej drużyna w naszym zasięgu, ale oczywiście musimy zagrać dobre spotkanie. Miejmy nadzieję, że już zagramy w pełnym składzie, a wtedy powalczymy o zwycięstwo. Zespół rumuński posiada szeroki skład i dużo zawodników zagranicznych. Grają taką dosyć ruchliwą koszykownicę opartą na bieganii oraz dużej liczbie zasłon do piłki i od piłki, przez co gra się z nimi nieprzyjemnie. Jeżeli zagramy jednak dobrze w defensywie i w pełnym składzie, to jest szansa na pierwszy triumf w Eurolidze przed własną publicznością.

Pierwszy taki mecz w historii

EUROLIGA Polski Cukier AZS UMCS ma przed sobą pierwszy domowy mecz w tych prestiżowych rozgrywkach. Wszyscy liczą, że po dwóch wyjazdowych porażkach lublinianki tym razem pokonają rywalki

Przypomnijmy, że do tej pory Polski Cukier AZS UMCS musiał uznać wyższość zarówno włoskiego Beretta Familia Schio (50:70), jak i hiszpańskiej Walencji (45:64). Mistrzyni Polski nie grały jednak w pełnym składzie, bo ostatnio w kadrze zabrakło nie tylko: Channon Fluker, ale i Reki Bernath.

– Za nami dwa bardzo ciężkie spotkania, bo graliśmy z trzecią drużyną poprzedniej edycji, jak również z Valencją, która jest legendą

koszykówki europejskiej. Posiada ona najbardziej znaną akademię koszykownic w Europie. Wiedzieliśmy, że ma-my mało szans, jeżeli chodzi o te dwa mecze. Szczególnie w drugim spotkaniu, kiedy byliśmy osłabieni. Z perspektywy czasu można powiedzieć, że pokazaliśmy się z dobrej strony. Nie odpuściliśmy, mamy bardzo dobrze zorganizowany zespół w obronie i pokazujemy to w każdym spotkaniu. Wiadomo, że zdobywanie punktów z naj-

lepszymi przychodzi bardzo ciężko i tutaj niestety było to widoczne zarówno w meczu z Włoszkami, jak i z Hiszpankami, ale myślę, że wszystko przed nami. Teraz starcie z Rumunkami, później mamy mecz w Miszkolcu. Na pewno te dwie drużyny będą bardziej zbliżone poziomem do naszego zespołu i będziemy mieli szansę pokazać, na co nas stać – mówi na klubowym portalu Rafał Walczyk, prezes klubu z Lublina.

Czy akademicki są gotowe na czwartkowe spotkanie?

– Dopinamy jeszcze tylko kosmetyczne sprawy. Myślę, że wszystko na ten moment jest zorganizowane tak, że bez problemów mecz w Lublinie powinien się odbyć i będziemy świadkami pierwszego w historii naszego miasta meczu w najwyższej klasie rozgrywkowej koszykówki kobiet w Europie – wyjaśnia prezes Walczyk.

Bilety można kupić w klubowym sklepie internetowym pod adresem: <https://sklepazsumcs.pl>. Normalna wejściówka kosztuje 20 zł,

a ulgowa 15 zł. Będą one dostępne także w kasach hali MOSiR przed rozpoczęciem zawodów. Dzieci do 7 lat wchodzi za darmo. Bilety ulgowe przysługują studentom do 26 roku życia, osobom po 65 roku życia oraz posiadaczom Lubelskiej Karty Miejskiej.

– Problemem była pojemność hali, bo standardy FIBA mówią o minimum 2000 miejscach dla kibiców. My ilość tych miejsc troszeczkę zwiększyliśmy różnymi sposobami. Dodaaliśmy kilka

miejsc w sektorach, które możemy teraz wykorzystywać. Zmieniliśmy salę VIP, tak aby tam też można było w inny sposób podejmować naszych gości. Dokładając do tego jeszcze promocję prowadzoną w ramach Polskiej Organizacji Turystycznej i branding, który nam doszedł, to na pewno jest to ogromne wyzwanie logistyczne dla całego klubu, dla całej organizacji. Jestem przekonany, że temu podołamy – zapewnia prezes Walczyk.

Świdnia też gra dalej

PIŁKA NOŻNA Znamy już siedmiu z ośmiu ćwierćfinalistów Pucharu Polski w okręgu lubelskim. Większych niespodzianek w środowych meczach nie było

Świdniczanka też zrobiła swoje i w Dominowie pokonała Akademię Footballisty Głusk 2:1. Rywale nie grają w żadnej lidze, ale w składzie mieli w środę kilka znanych nazwisk, zawodników w przeszłości związanych przede wszystkim z Lublinianką. W zespole gospodarzy pojawili się: Krzysztof Żukowski, Rafał Stępień, Wiktor Bogusz. Marcin Zajac czy Krzysztof Rybak. Trzecioligowiec do przerwy prowadził tylko 1:0, a na listę strzelców wpisał się Igor Kuchta. Szybko po zmianie stron trafił Dawid Wójcik, ale w końcówce gospodarze jeszcze postraszyli faworyta, bo Stępień wykorzystał rzut karny i zawody zakończyły się rezultatem 1:2.

Na kolejnych rywalki czekają: Opolanin Opole Lubelskie i Górnik II Łęczna. Zespół Daniela Koczona swój mecz czwartej rundy rozegrał już we wtorek i rozbił Sędziów Piłkarskich z Lublina 6:0. Z kolei młodzież zielono-czarnych miała sporo szczęścia w losowaniu. Trafiła wolny los i bez gry znalazła się w kolejnej fazie pucharowych rozgrywek. W najlepszej ósemce jest także A-klasowy LKS Wierzchowiska, który w środę pokonał rywala ze swojej grupy, czyli Victorię Rybczewice 1:0. „Złotego” gola tuż przed przerwą zdobył Jan Korpacki.

(LUKISZ)

SRODOWE MECZE POCHARU POLSKI W OKRĘGU LUBLIN

AF Głusk – Świdniczanka Świdnik 1:2 (Stępień 80-z karnego – Kuchta 38, Wójcik 55) • **LKS Wierzchowiska – Victoria Rybczewice 1:0** (Korpacki 40) • **Płomień Trzydnik Duży – Avia Świdnik 0:9** (Maj 25, Zajac 32, 38, Białek 59, 65, 75, 80, Rak 87, Kalinowski 90) • **Sygnal Lublin – Motor II Lublin 1:0** (Brillant Etana 72) • **Unia Bełżyce – Stal Poniatowa 0:2** (Wrzyszczyk 11, Tkaczyk 90+3) • **Wiara Łęczna – KS Cisowianka Drzewce** zakończył się po zamknięciu wydania.

Derby Lublina dla Sygnału

PIŁKA NOŻNA Sygnal górą w derbach Lublina! Piłkarze Przemysława Drabika pokonali czwartoligowe rezerwy Motoru 1:0. Goście od 20 minuty grali jednak w dziesiątkę, a później zmarnowali kilka świetnych okazji

Lukasz Gładysiewicz

W starciu lidera lubelskiej okręgówki z solidnym czwartoligowcem działo się od początku. Już w 20 minucie wydawało się, że szala zdecydowanie przechyliła się na stronę gospodarzy. Szymon Świerszcz z ekipy żółto-biało-niebieskich obejrzał czerwoną kartkę, a Motor II musiał przez ponad 70 minut radzić sobie w dziesiątkę.

Mimo liczebnego osłabienia goście wypracowali sobie kilka świetnych okazji. Problem w tym, że nie potrafili ich zamienić na gole. Do przerwy było 0:0, a po zmianie stron też długo żadnej z ekip nie udawało się wpakować piłki do siatki. Aż do 72 minuty, kiedy Brillant Etana popisał się indywidualną akcją. „Wjechał” odważnie między kilku rywali, wpadł w pole karne i huknął pod poprzeczkę na 1:0. Piłkarze Radosława Muszyńskiego powinni wyrównać w... 95 minucie. Najpierw piłka odbiła się od poprzeczki, spadła pod nogi Igora Miszty. A ten zamiast posłać ją do „pustaka” trafił w słu-



Sygnal wyeliminował z Pucharu Polski już dwóch czwartoligowców: Stal Kraśnik i w środę rezerwy Motoru

FOT. KATARZYNA NASTAJ

pek. I w ćwierćfinale Pucharu Polski zagra Sygnal.

– Myślę, że to był dobry mecz. Motor miał swoje sytuacje, a my swoje. Trzeba jednak przyznać, że w końcówce spotkania mieliśmy szczęście, bo w ostatniej akcji rywale trafili w słupek. Przeciwnik na pewno nas przycisnął w końcówce, ale to nie było tak, że tylko się broniliśmy. Cnie powiedziałbym, że nasze zwycięstwo było przypadkowe. Chcieliśmy grać swoją piłkę, na ile przeciwnik pozwalał.

Z mojej perspektywy, to było fajne spotkanie, a my zaprezentowaliśmy się pozytywnie, na tle drużyny z czwartej ligi – mówi Przemysław Drabik, trener lidera lubelskiej okręgówki. Jego podopieczni drugi rok z rzędu zagrają w ćwierćfinale Pucharu Polski. W poprzednim sezonie, właśnie na tym etapie musieli uznać wyższość Lublinianki.

Zmarnowanych szans bardzo żałuje trener Muszyński. – Mogliśmy to spokojnie wygrać, wypracowaliśmy sobie

chyba z sześć doskonałych sytuacji, w których była już pusta bramka. Piotrek Berza, Kacper Tracz, Maciej Koziej, Igor Miszta, a do tego jeszcze Andrej Ivanenko. Jak się nie strzela w tak dogodnych okazjach, to trudno myśleć o zwycięstwie – wyjaśnia szkoleniowiec rezerwy Motoru.

201 GOLI BIAŁKA

Ostro w środę postrzelali piłkarze Avii. A ze swoich goli najbardziej zadowolony był chyba Wojciech Białek. Licząc wszystkie rozgrywki „Biały” przekroczył już 200 bramek dla żółto-niebieskich. W starciu z A-klasowym Płomieniem Trzydnik Duży doświadczony snajper cztery razy wpisał się na listę strzelców. I w sumie ma już na koncie 201 trafień w barwach Avii.

– Wygrana była dla nas obowiązkiem. Po przerwie zarówno wynik, jak i gra wyglądały już tak, jak się spodziewaliśmy. W pierwszej połowie od niektórych wymagaliśmy jednak więcej. Wycyzn Wojtko? To na pewno coś wielkiego, gratulacje dla niego, bo pękło 200 goli, a do tego to było bardzo ładne bramki – mówi Łukasz Mierzejewski, trener świdniczan.

Siedem porażek z rzędu i zmiana trenera

HUMMEL IV LIGA Kiepska passa Huraganu musiała w końcu doprowadzić do zmiany trenera w klubie z Międzyrzecza Podlaskiego. Przemysław Sałański stracił posadę, a jego następcą został Maciej Syga, który jeszcze niedawno pracował w Orłętach Łuków

Po pięciu kolejkach mieli na koncie 10 punktów. A po siedmiu kolejnych... nadal 10. Pod wodzą trenera Sałańskiego, Paweł Radziszewski i spółka naprawdę nieźle rozpoczęli nowy sezon. Niestety, szybko wpadli w dołek, z którego nie potrafili już wyjść. Huragan doznał siedmiu kolejnych porażek. W tym czasie strzelił zaledwie dwa gole, a stracił aż 15.

Ostatni raz punkty ekipa z Międzyrzecza Podlaskiego wywalczyła... 30 sierpnia. Pokonała wówczas Grom Kąkolęwnica 5:1. Później miała też sporo pecha, bo mimo dobrej gry nie potrafiła przekuć tego na ani jedno „oczko”.

– Kolejny raz przegrywamy mimo doskonałych sytuacji.



Maciej Syga został nowym trenerem Huraganu Międzyrzec Podlaski

FOT. ARCHIWUM

Poza meczem z Lublinianką, gdzie zagraliśmy bardzo słabo. Przeciwno Ładzie, Janowiance czy teraz Startowi byliśmy jednak lepsi, ale przegraliśmy. Myślę, że gdyby te cztery porażki przyszły w takim stylu, jak ta z Lublinianką, to chyba już podałbym się do dymisji – mówił nam po spotkaniu ze Startem Krasnystaw trener Sałański. Jego podopieczni przegrali wówczas 1:2, a decydującą o losach meczu bramkę stracili w doliczonym czasie gry.

Później przegrali jeszcze w Poniatowej 1:6, ulegli u siebie Krysztalowi Werbkowice 0:2, a ostatnio o jedną bramkę lepszy okazał się KS Cisowianka Drzewce. I do rosady na ławce jednak doszło. Nowym trenerem Huraganu został

Turniej w Kraśniku

PIŁKA RĘCZNA Od piątku do niedzieli w hali ZPO nr 2 przy ul. Urzędowskiej 10 w Kraśniku będzie rozgrywany Turniej Dziewcząt

W zawodach wezmą udział drużyny z województwa lubelskiego, ale i innych zakątków Polski, a dodatkowo zagraniczni goście. Swoją rolę w imprezie oprócz gospodarzy potwierdziły: MKS Lublin, UKS Jedyńka Łuków, UKS Handball Posada Górna, SPR JKS San Jarosław, UKS Olimpia Końskie, UKS 50 Białystok, Luventa Michalocze, UKS Olimpia Biała Podlaska, UKS Kuźnia Raciborska oraz UKS Oksza Okszów. Mecze fazy grupowej rozpoczną się w piątek o godz. 14.30 i potrwać do 20.30. Ceremonia rozpoczęcia turnieju odbędzie się o godz. 19. Dzień później spotkania będą rozgrywane już od godz. 8. Mecze finałowe zaplanowano na niedzielę. Trzeciego dnia turniej rozpocznie się o godz. 9, a zakończenie zmagani planowane jest około godz. 13.30.

Lotto (17.10)

5, 15, 33, 39, 40, 42.

Lotto Plus (17.10)

9, 18, 19, 40, 44, 49.

Mini Lotto (17.10)

12, 14, 24, 27, 32.

Ekstra Pensja (17.10)

3, 4, 10, 18, 24, 3.

Ekstra Premia (17.10)

9, 11, 15, 23, 26, 3.

Multi Multi (18.10) 14

13, 16, 19, 20, 23, 26, 27, 31, 35, 41, 44, 45, 47, 53, 56, 58, 59, 66, 67, 71. Plus 67.

Multi Multi (17.10) 22

8, 14, 15, 16, 21, 22, 31, 32, 37, 38, 40, 41, 45, 48, 50, 56, 58, 64, 69, 75. Plus 8.

Eurojackpot (17.10)

6, 8, 42, 49, 50, 3, 5.

Kaskada (18.10) 13

5, 6, 7, 10, 12, 13, 15, 16, 18, 19, 21, 23.

Kaskada (17.10) 22

1, 2, 3, 10, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 24.

(LUKISZ)

KARTKA Z KALENDARZA

1927

założono Aeroklub
Warszawski

1931

urodził się John le Carré,
brytyjski pisarz

1945

urodził się John Lithgow,
amerykański aktor

1953

Denise Perrier z Francji
zdobyła w Londynie tytuł
Miss World 1953

1956

premiery drugiego albumu
Elvisa Presleya
zatytułowanego „Elvis”

1967

amerykańska sonda
Mariner 5 przeleciała 3990
km nad powierzchnią
Wenus

1969

urodził się Trey Parker,
amerykański autor filmów
animowanych, jeden z
twórców serialu
telewizyjnego „Miasteczko
South Park”

1987

premiery filmu
„W zawieszaniu” w reżyserii
Waldemara Krzystka.
W rolach głównych:
Krystyna Janda i Jerzy
Radziwiłowicz

66

minut to czas trwania filmu
„Rejs” w reżyserii Marka
Piwowskiego na podstawie
scenariusza Janusza
Głowackiego. Film miał
swoją premierę 19
października 1970 roku

Pod przykrywką: czas na finał śledztwa

DO ZOBACZENIA Fińska detektyw Emma Haka, która nadal uczy się działania pod przykrywką, zostaje wysłana do Sztokholmu, aby zbadać sprawę oszustw w branży dzieł sztuki. Spokojna i opanowana Emma wciela się w szaloną, imprezową Annikę Stormare. To fabuła serialu „Codename: Annika”.

Celem Anniki jest zbliżenie się do właściciela galerii,

Rasmusa Ståhlgrena, podejrzanego o związki z Blanko, który zajmuje się praniem brudnych pieniędzy i jak dotąd pozostaje nieuchwytny. Śledztwo prowadzi Emmę w odmęty półświatka i sprawia, że jej tożsamość zaczyna coraz bardziej zlewać się z tożsamością Anniki: dziewczyny, która faktycznie istniała i została po sobie sieć skomplikowanych



tajemnic. Aby nie stracić z oczu Blanko, Emma musi podejmować decyzje, które mogą na zawsze zmienić życie jej i jej bliskich. Szybko jednak okaże się, że najtrudniejsze będzie niezatrącenie samej siebie.

Kolejne odcinki serialu są już dostępne w SkyShowtime. Finałowy odcinek swoją premierę będzie miał 4 listopada.

FOT. SKYSHOWTIME

Trasa, płyta i singiel



FOT. SONY MUSIC

MUZYKA Zespół Bring Me The Horizon wciąż koncertuje na całym świecie. W międzyczasie grupa kończy prace nad albumem „Post Human: NeX GEN”, który ukaże się 12 stycznia 2024 roku. A już teraz muzycy przedstawili singiel „DarkSide”.

W listopadzie zespół ponownie wyruszy w trasę koncertową po Azji. Japońska część trasy obejmie NEX_FEST, wielki festiwal, którego są główną gwiazdą i kuratorem. W styczniu 2024 roku wyruszą w wyprzedaną trasę koncertową po Wielkiej Brytanii, która obejmie dwa

wieczory w londyńskiej arenie O2.

W skład Bring Me The Horizon wchodzi wokalista Oli Sykes, gitarzysta Lee Malia, basista Matt Kean, perkusista Mat Nicholls i klawiszowiec Jordan Fish. Nominowany do nagród BRIT i Grammy, nagradzany platynowymi pły-

tami kwintet Bring Me The Horizon to jeden z najpopularniejszych zespołów rockowych z Wielkiej Brytanii. Do tej pory sprzedał ponad 5 milionów albumów na całym świecie i zagrał wyprzedane koncerty w ponad 50 krajach.

W 2019 roku grupa wydała szósty album zatytułowa-

ny „amo”, który zadebiutował na 1. miejscu w 17 krajach. Dzięki niemu grupa zdobyła swoją drugą nominację do nagrody Grammy w kategorii Najlepszy rockowy album, a utwór „Mantra” został wyróżniony w kategorii Najlepsza rockowa piosenka.

Obraz 3D bez okularów

TECHNOLOGIE Firma Acer pokazała swój pierwszy, 27-calowy monitor z technologią SpatialLabs

Monitor Acer SpatialLabs View Pro 27 łączy w sobie najnowocześniejszą technologię 3D oraz funkcje renderowania stereo w czasie rzeczywistym.

„Wyświetlacz 3D wykorzystuje moduł śledzenia ruchów gałek ocznych do monitorowania pozycji użytkownika w tej samej chwili; nawet w słabo oświetlonym pomieszczeniu” – czytamy w informacji prasowej. Obraz jest wyświetlany dzięki 27-calowemu wyświetlaczowi 4K UHD z trybami 2D i 3D, umożliwiając użytkownikom przełączanie się między nimi. Częstotliwość odświeżania ekranu w tym monitorze to 160 Hz, jasność 400 nitów i dokładności kolorów Delta E < 2.



Jest tu także system Immerse Audio, który jest oparty na sztucznej inteligencji. Dzięki niej dźwięk potrafi wykorzystać kierunkową transmisję sygnału akustycznego i mechanizmy śledzenia głowy do

generowania dźwięku przestrzennego z dwóch skierowanych do góry, 2,5-watowych głośników. Do tego dochodzi oprogramowanie SpatialLabs Experience Center Pro, które ma zapewnić projektantom

gotowe do użycia aplikacje, takie jak SpatialLabs Model Viewer, a także dodatki do oprogramowania projektowego, które pomagają przyspieszyć pracę i tworzyć wysokiej jakości treści 3D.

Monitor Acer SpatialLabs View Pro 27 jest właśnie po raz pierwszy prezentowany na Immerse Global Summit (IGS) w Orlando na Florydzie.

(OPRAC. RAD)